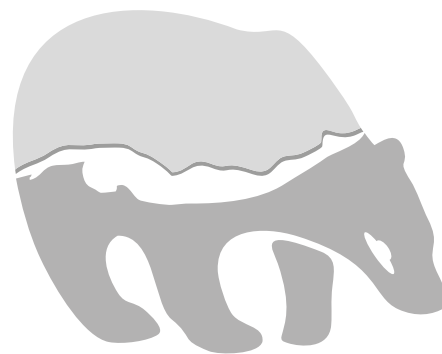


JASKINIA / 50 lat od odkrycia historia – ludzie – przyroda

NIEDZWIĘDZIA

W KLETNIE





Wydawnictwo Epograf
ul. Warszawska 37
05-082 Blizne Łaszczyńskiego
wydawnicwo@epograf.pl
epograf.pl

Copyright © Wydawnictwo Epograf 2016

ISBN 978-83-62910-57-1
Wydanie I

Stroński Park Aktywności
„Jaskinia Niedźwiedzia” Sp. z o.o.
ul. Kościuszki 20a
57-550 Stronie Śląskie
tel.: 74 814 16 04
e-mail: biuro@jaskinianiedzwiedzia.pl
jaskinianiedzwiedzia.pl

Copyright © Stroński Park Aktywności
„Jaskinia Niedźwiedzia” 2016

redakcja ■ edited by:
Wojciech Ciężkowski, Artur Sawicki, Krzysztof Stefaniak

projekt graficzny ■ graphic design:
Krzysztof Niedbała

redakcja techniczna ■ technical editing:
Anna Sowa

korekta ■ proofreader:
Katarzyna Tomasińska

produkcja ■ production:
Wydawnictwo Epograf

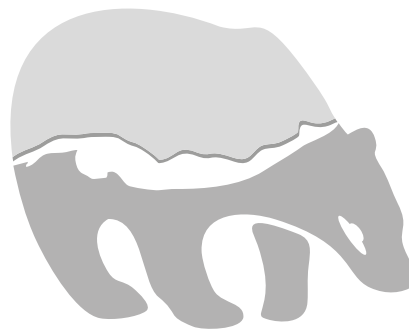
druk ■ printing and binding: **EU**

„Poglądy autorów i treści zawarte w publikacji nie zawsze odzwierciedlają stanowisko WFOŚiGW we Wrocławiu”.



Publikacja dofinansowana ze środków Wojewódzkiego
Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki
Wodnej we Wrocławiu”

JASKINIA 50 lat od odkrycia historia – ludzie – przyroda
NIEDZWIĘDZIA
W KLETNIE



pod redakcją Wojciecha Ciężkowskiego, Artura Sawickiego i Krzysztofa Stefaniaka

Wydawnictwo Epograf
Blizne Łaszczyńskiego 2016

Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie 1966–2016

Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie to fascynujące dzieło przyrody i największa atrakcja turystyczna Masywu Śnieżnika. W 2016 r. obchodzimy 50. rocznicę jej odkrycia. Od czasu uruchomienia podziemnej trasy turystycznej w 1983 r. jaskinię zwiedziło ponad 2 mln osób.

Jaskinia Niedźwiedzia nie została do końca poznana, o czym świadczy spektakularne odkrycie nowych podziemnych korytarzy i sal, jakie miało miejsce w 2012 r. Wydarzenie to otworzyło kolejną kartę historii Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie. Trwają prace badawcze, powstają pierwsze opracowania dotyczące możliwości udostępnienia nowo odkrytych partii dla ruchu turystycznego.



Jubileusze stanowią wspaniałą okazję do wspomnień i podsumowań, ale także do świętowania i czynienia planów na przyszłość. Dla procesów krasowych, które ukształtowały Jaskinię Niedźwiedzią, pół wieku to bardzo krótki okres, podczas którego tylko oko badacza – naukowiec dostrzeże zmiany zachodzące w jaskiniowym środowisku. Dla człowieka półwiecze to długi czas, w którym może wiele dokonać lub zaniechać.

Na przestrzeni lat bardzo wiele osób zaangażowanych było i jest w badanie i ochronę jaskini, w przekazywanie wiedzy o niej innym ludziom oraz w promowanie jej jako atrakcji turystycznej gminy Stronie Śląskie. Dowiedzie się Państwo o nich ze stron niniejszej publikacji. Na pewno nie wszystkie imiona i nazwiska zostały wymienione, ale wszystkim osobom, których życie na pewnym etapie związane było z Jaskinią Niedźwiedzią, serdecznie dziękuję i poświęcam niniejsze wydawnictwo.

Mam nadzieję, że jubileuszowa publikacja poświęcona Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie zainspiruje Państwa do bliższego poznania okolicy Stronia Śląskiego. Oznakowane szlaki piesze i rowerowe oraz ratrakowany szlak narciarstwa biegowego, pozwalają bezpiecznie dotrzeć w najpiękniejsze zakątki Masywu Śnieżnika, Gór Białskich i Gór Żółtych o każdej porze roku. Zimą w kilku miejscowościach działają stacje narciarskie. Latem zapraszamy nad zalew z kąpieliskiem. Do dyspozycji gości jest także całoroczny ośrodek jazdy konnej oraz park linowy. W każdej miejscowości można wynająć pokój gościnny czy salę bankietową. Informacje przydatne do zaplanowania pobytu znajdziecie Państwo na stronie internetowej www.stronie.pl

Jeśli chcielibyście Państwo poznać atrakcje turystyczne Ziemi Kłodzkiej, cenicie wypoczynek blisko przyrody, lubicie górskie wyzwania lub szukacie górskiej lokalizacji do prowadzenia działalności gospodarczej – serdecznie zapraszam do Stronia Śląskiego!



Zbigniew Łopusiewicz

1.

Wprowadzenie

Wojciech Ciężkowski

Politechnika Wrocławska, Wydział Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii,
Zakład Geologii i Wód Mineralnych

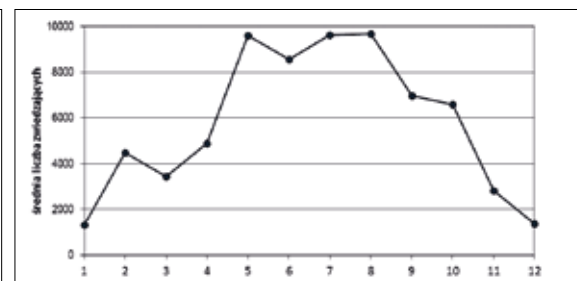
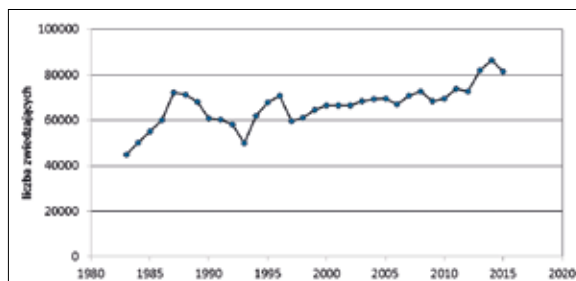
Liczba zwiedzających Jaskinię Niedźwiedzią w latach 1983-2015, wg danych Strońskiego Parku Aktywności „Jaskinia Niedźwiedzia” Sp. z o.o. Wyraźne obniżenie się liczby zwiedzających w 1993 r. wynika z zamknięcia Jaskini do kwietnia ze względów bezpieczeństwa, w 1997 r. zaś spowodowane było pamiętną powodzią.

Średnie liczby zwiedzających Jaskinię Niedźwiedzią w poszczególnych miesiącach w latach 1987-2015, wg danych Strońskiego Parku Aktywności „Jaskinia Niedźwiedzia” Sp. z o.o. Dane dla grudnia obejmują lata 2007-2015; wcześniej Jaskinia była wówczas nieczynna.

To już pięćdziesiąt lat, pół wieku... W życiu jaskini jest to zaledwie jedna stutysięczna część jej wieku. Ale ten ułamek czasu jakże ważki jest dla nas. Odkrycie jaskini w 1966 r. oraz dalsze prowadzone w niej prace spowodowały lawinę zdarzeń, które odcisnęły się w wielu obszarach:

- poznawczym – Jaskinia Niedźwiedzia poprzez swoje udostępnienie stała się obiektem, w którym każdy może poznać piękno Natury i na własne oczy zobaczyć nie tak często odślawiane jej podziemne uroki i możliwości, stąd corocznie zwiedza ją ponad 70.000 turystów,

- naukowym – jaskinia stanowi laboratorium, w którym można prowadzić ciekawe interdyscyplinarne badania, a równocześnie jest miejscem spotkań naukowców speleologów z całego świata,
- ochrony przyrody – jaskinia wraz z przylegającym obszarem krasowym uznana została za rezerwat przyrody,
- edukacji ekologicznej – jaskinia i jej otoczenie pozwala na zapoznanie się z działaniami prowadzącymi do zachowania jej naturalnych warunków,
- dydaktycznym – oprócz zapoznawania się ze zjawiskami krasowymi przez licznych



zwiedzających jaskinia stanowi obiekt kształcenia studentów kierunków biologicznych, geograficznych, geologicznych, geodezyjnych i górniczych,

- społecznym – niewielka wieś położona gdzieś w dolinie wciśniętej w podnóża Śnieżnika stała się zaczynem zmiany filozofii funkcjonowania całej gminy Stronie Śląskie z przemysłowo-rolniczej na turystyczno-rolniczą,
- gospodarczym – jaskinia jest jednym z podstawowych elementów wielkiego centrum turystyczno-sportowego rozwijającego się dynamicznie w rejonie Śnieżnika-Czarnej Góry,
- socjologicznym – zmianie ulega struktura społeczna mieszkańców Kletna i całej gminy,
- kulturalnym – obecność jaskini wygenerowała szereg przedsięwzięć kulturalnych,
- organizacyjnym – Jaskinia jest wzorcowym przykładem dla udostępnianych obiektów podziemnych,
- szkoleniowym – ze specyficznymi warunkami jaskiniowymi zapoznają się tu grotofazi z całego kraju i nieraz z zagranicy, a także służby ratunkowe, służby specjalne, przewodnicy i in.,
- eksploracyjnym – jaskinia stanowi miejsce prac eksploracyjnych trzeciego już pokolenia miejscowych jaskiniowców, a także różnych grup speleologicznych z kraju; seria rewelacyjnych odkryć od początku 2012 r. pokazuje, że jest to obiekt tylko częściowo rozpoznany.

Jaskinia Niedźwiedzia jest jedynym w kraju obiektem podziemnym tak wszechstronnie badanym. Rozwój metod i technik badawczych powoduje, że prowadzi się tu coraz ciekawsze i szczegółowsze prace (metody satelitarne, automatyczne stacje pomiarowe, badania izotopowe) przy ciągle trwających żmudnych badaniach paleozoologicznych, klimatycznych i innych. Ciągle brak odpowiedzi na pytania, jak wielki jest system jaskiniowy, czy jaskinię zamieszkiwał człowiek, jak przebiegają drogi przepływu wód podziemnych, czy jest połączenie pustkami krasowymi z doliną Morawy w Czechach. Wszystko to powoduje, że jaskinia wciąż pozostaje interesującym obiektem badawczym i eksploracyjnym.

Wokół jaskini skupiło się szerokie grono osób reprezentujących różne dziedziny działań. Z jednej strony są to naukowcy prowadzący tu badania, z drugiej są to osoby administrujące jaskinią na szczeblu tak gminy, jak i samego obiektu, z trzeciej są to przewodnicy będący przekładnią pomiędzy wiedzą o jaskini a licznymi turystami, z czwartej są to eksploratorzy poświęcający swój czas na coraz pełniejsze rozpoznanie systemu krasowego, z piątej zaś są to osoby dbające o ochronę tego cennego obiektu – Wojewódzki Konserwator Przyrody oraz były Naukowy Komitet Opiekuńczy, obecnie Zespół opiniodawczo-doradczy Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu przy rezerwacie przyrody Jaskinia Niedźwiedzia. Działania ich wszystkich powodują, że jaskinia w świadomości społecznej posiada tak wysoką rangę. Jest ona równocześnie obiektem bardzo medialnym i – co jest bardzo ważne – weszła na stałe do haseł encyklopedycznych i podręczników szkolnych!

Zakres prac i działań wymienionych grup osób bardziej szczegółowo przedstawiony został w specjalnych książkach z okazji 40. i 45. rocznicy odkrycia jaskini, wydanych w 2006 r. i 2012 r. Warto przypomnieć tu osoby, które z racji zajmowanych funkcji miały największy wpływ na pięćdziesięcioletnie dzieje Jaskini Niedźwiedziej.

Byli to:

- Przewodniczący Rady Narodowej Osiedla (do 1967) i odrębnej Gromady (do 1973), Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej (1967-1973), Naczelnicy (1973-90) i Burmistrzowie (od 1990) Miasta i Gminy Stronie Śląskie:

Leon Szut	do 1969
Bolesław Słupianek	1969 – 1973
Kazimierz Piechowiak (Gromada)	do 1973
Marian Snopkowski	1973 – 1977
Mieczysław Mudryk	1977 (I – VI)
Edmund Mićka	1977 – 1990
Janusz Lignarski	1990 – 1994
Zbigniew Łopusiewicz	od 1994

- Dyrektorzy Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stroniu Śląskim:

Machlowski	do 31.I.1981
Maria (Sterenga) Markowicz	1.II.1981 – 7.XI.1984
Stanisław Zieliński	8.XI.1984 – 14.IX.1986
Bogumił Górniak	15.IX.1986 – 31.XII.1989

- Kierownicy Jaskini Niedźwiedziej (w ramach WPGT Śnieżnik, a od 1.II.1981 w ramach OSiR):

Jan Trumpus (Jan Watras – nadzór w ramach OSiR)	1.VII.1978 – 31.V.1981
Małgorzata Dufurat	1.XI.1981 – 30.IX.1983
Adam Markowicz	1.X.1983 – 14.X.1983
Tadeusz Szymanowicz (p.o.)	15.X.1983 – 31.X.1983
Barbara Bryła	1.XI.1983 – 31.V.1987
Emilia Kluza (p.o.)	1.VI.1987 – 1.I.1990

- Kierownik Jaskini Niedźwiedziej (w ramach Urzędu Miasta i Gminy):

Małgorzata Dufurat	1.I.1990 – 30.XII.1990
---------------------------	------------------------

- Dyrektorzy Zakładu Usług Turystycznych „Jaskinia Niedźwiedzia”:

Maria Lica	31.XII.1990 – 31.I.1994
Marek Suszyński	1.II.1994 – 27.II.2007
Mieczysław Krywieńko	1.III.2007 – 31.XII.2008
Artur Sawicki	1.I.2009 – 30.VI.2011

- Kierownik Jaskini Niedźwiedziej (w ramach Strońskiego Parku Aktywności „Jaskinia Niedźwiedzia” Sp. z o.o.):

Artur Sawicki	od 1.VII.2011
----------------------	----------------------

- Dyrektorzy Bystrzyckich Zakładów Kamienia Budowlanego, a od lutego 1991 r. Strońskich Zakładów Kamienia Budowlanego „Kambud” w Stroniu Śląskim:

Tadeusz Czarnecki	do końca 1979
Stefan Buczak	1980 – 1992
Zdzisław Nogaj (tymczasowy Kierownik)	1992 – 1993†
Henryk Kawecki	1993 – 2004

- Wojewódzki (od 2008 r. Regionalny) Konserwator Przyrody:

Jan Sibilski	do 1975 (województwo wrocławskie)
Ryszard Łukasik	1975 – 1985 (województwo wałbrzyskie)
Janusz Skrzężyna	1985 – 1998 (województwo wałbrzyskie)
Halina Liberacka	od 1999 (województwo dolnośląskie)

- Nadleśniczy: Nadleśnictwo Strachocin (do 31.XII.1971), Nadleśnictwo Łądek-Zdrój (od 1.I.1972):

Tadeusz Golczewski	do 1976
Stefan Szymczyk	1976 – 1981
Andrzej Broda	1981 – 1989
Mieczysław Krywieńko	1990-2006, 2008-2016
Mariusz Młodziński	2007 – 2008
Grzegorz Pietruńko	od 2016

- W międzyczasie funkcję pełniącego obowiązki nadleśniczego krótkookresowo pełnili:

Roman Kliś	1976
Andrzej Broda	1981, 2008
Mieczysław Krywieńko	1989-1990
Grażyna Kubisiak	2006-2007
Jan Chilarski	2013

- Przewodniczący Naukowego Komitetu Opiekuńczego Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie przy Państwowej Radzie Ochrony Przyrody, od 14.IX.2006 Zespołu opiniodawczo-doradczego Wojewody Dolnośląskiego – Naukowego Komitetu Opiekuńczego rezerwatu przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia”, a od 17.VII.2009 Zespołu opiniodawczo-doradczego Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu przy rezerwacie przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia”:

prof. Alfred Jahn	5.VI.1975 – 22.IX.1986
prof. Marian Pulina	22.IX.1986 – 22.X.2005
prof. Wojciech Ciężkowski	od 7.X.2006



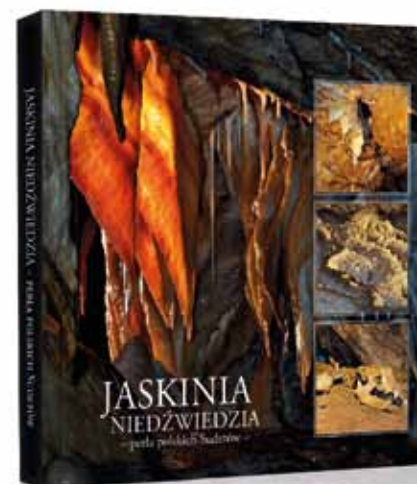
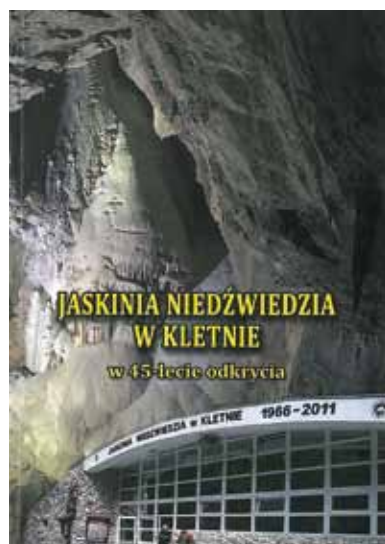
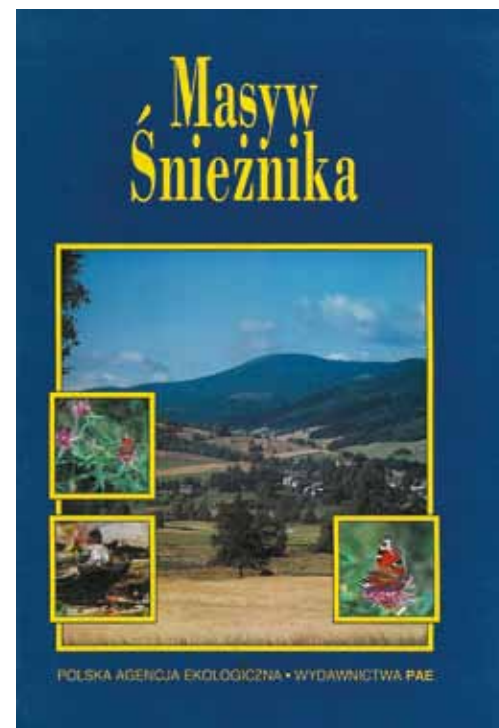
Wiele osób związanych z Jaskinią Niedźwiedzią odeszło w tym pięćdziesięcioleciu do Niebieskich Sal, Korytarzy i Zaułków. Ich nazwiska przewijają się też na kartach tej książki. Są wśród nich m.in. naukowcy, urzędnicy, grotolazi – Zbigniew Bagniewski, Jerzy Bieroński, Krzysztof Cieszkowski, Marian Ciężkowski, Zdzisław Dumański, Zdzisław Hajduk, Alfred Jahn, Stefan Kozłowski, Jan Kwiatkowski, Krzysztof Łukaszewicz, Edmund Mićka, Antoni Ogorzałek, Marek Pakiet, Vladimir Panoš, Marian Pulina, Josef Řehak, Jakub Sądej, Jan Sibilski, Andrzej Skalski, Teresa Wiszniowska, Józef Wołosz (Dżigit), Czesław Wójcik, a także przewodnicy – Zygmunt Adamczyk, Zdzisław Bugaj, Maria Burghardt, Józef Czernicki, Andrzej Garbacz, Zdzisław Hutarz, Zbigniew Jankowski, Grzegorz Jarosiński, Władysława Juraszko, Włodzimierz Kałuża, Marian Kominek, Kazimierz Królikowski, Mieczysław Maciołek, Adam Markowicz, Stanisław Marszałek, Waldemar Nakraszewicz, Sylwester Piekarski i Józef Szul. Wierzymy, że wszystkie Niebieskie Progi i Zaciski są dla nich drożne i z radością patrzą tam z góry na najnowsze odkrycia w jaskini.

Do początku XXI w. jaskinia i jej otoczenie doczekały się dwóch poważnych dzieł naukowych (*Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie*, Ossolineum, 1989 oraz

Masyw Śnieżnika, PAE, 1996) oraz kilku monograficznych opracowań przedstawionych w spisie zamieszczonym na końcu tego albumu. Z okazji 40- i 45-lecia odkrycia jaskini powstały dwie książki, w których przedstawiono aktualne wiadomości, wyniki prowadzonych badań oraz wiele danych archiwalnych: *Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie – 40 lat eksploracji, badań i udostępnienia*, wydana w 2006 r. oraz *Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie w 45-lecie odkrycia*, wydana w 2012 r.

W zakończeniu szczególne wyrazy podziękowań należy złożyć pod adresem Burmistrza Miasta i Gminy Stronie Śląskie Zbigniewa Łopusiewicza Prezes Zarządu Strońskiego Parku Aktywności „Jaskinia Niedźwiedzia” Sp. z o.o. Renaty Nowak, Kierownika Jaskini Niedźwiedziej Artura Sawickiego, a także Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska we Wrocławiu oraz Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, za przychyłność, pomoc i sfinansowanie powstania tej publikacji.

Niech więc Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie będzie nadal z jednej strony coraz jaśniejszym wyróżnikiem Małej Ojczyzny dla miejscowych, a wyraźnym reperem dla turystów i naukowców nie tylko z Polski. Pamiętajmy, że – jak to brzmi w tekście jednej z piosenek zamieszczonych we wspomnianej książce z 2006 r. ... to jest TA Jaskinia!



2.

Jaskinia
Niedźwiedzia
elementem przyrody
Masywu Śnieżnika

Halina Liberacka

Zastępca Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu,
Regionalny Konserwator Przyrody we Wrocławiu



Masyw Śnieżnika to najwyższe pasmo górskie w polskiej części Sudetów Wschodnich. Centralnym i najwyższym punktem całego masywu jest rozległa, bezleśna kopuła szczytowa Śnieżnika (1425 m n.p.m.), od której promieniście rozchodzą się niższe grzbiety rozdzielone dolinami potoków. Jest to również jeden z najstarszych geologicznie obszarów zbudowanych ze skał

metamorficznych. W występujących tu marmurach rozwinęły się zjawiska krasowe.

W części masywu najbardziej wysuniętej na południe znajduje się Trójmorski Wierch, na którym zbiegają się główne działy wodne Europy. Odwadniająca Masyw Śnieżnika potoki spływają na północ do Białej Łądeckiej i na zachód do Nysy Kłodzkiej (zlewnia Morza Bałtyckiego), na południowy zachód do Orlicy (zlewnia Morza Północnego) oraz na południowy wschód do Morawy (zlewnia Morza Czarnego).

Na bogactwo form morfologicznych Masywu Śnieżnika składają się kulminacje kilku grzbietów o różnej długości i wysokości, podszczytowe powierzchnie zrównań, głęboko wcięte doliny potoków, skałki, rumowiska, a na obszarach krasowych: leje krasowe, ponory, wywierzyska i jaskinie – z najcenniejszą Jaskinią Niedźwiedzia.

Widok na górną część Doliny Kleśnicy, z lewej Góra Stroma, w głębi Śnieżnik, a po prawej stok Żmijowca, fot. A. Sawicki



Las bukowy
w Śnieżnickim
Parku Krajobrazowym,
fot. A. Niedbala

Zróżnicowana rzeźba terenu, twory i składniki przyrody ukształtowane przez siły przyrody, ale także te ukształtowane przez człowieka, stanowią o tym, że obszar ten jest wyjątkowo atrakcyjny pod względem krajobrazowym.

Nieodłącznym elementem krajobrazu jest szata roślinna. Masyw Śnieżnika w większości porośnięty jest lasem, a dominującym gatun-

Las świerkowy poniżej
szczytu Śnieżnika,
fot. K. Niedbala



kiem lasotwórczym jest świerk, jednakże występują tu także lasy liściaste. Ze względu na znaczne różnice wysokości i związaną z tym dużą zmiennością warunków klimatycznych, bardzo wyraźny jest tu piętrowy układ roślinności – od siedlisk o charakterze subalpejskim występujących na kopule szczytowej Śnieżnika, poprzez górskie bory świerkowe z płatami górskich torfowisk wysokich w ich obrębie, górskie bory bagienne i górskie łąki konietlicowe na Hali pod Śnieżnikiem, do bogatego zespołu siedlisk nawapiennych w strefie regla dolnego, szczególnie w otoczeniu rezerwatu Jaskinia Niedźwiedzia (buczyny, ziołorośla, wapienne ściany skalne). Z tymi zróżnicowanymi siedliskami

związane są liczne gatunki roślin, w tym wiele gatunków chronionych, rzadkich i endemicznych.



Także fauna wyróżnia się pod względem różnorodności – reprezentuje ją wiele gatunków ssaków, ptaków, płazów, gadów, ryb, owadów (w tym 55 gatunków motyli dziennych) i pajęczaków. Obszar ten jest przede wszystkim jednym z kluczowych dla zachowania nietoperzy (16 gatunków) zimujących w jaskiniach, a żerujących na rozległych obszarach leśnych.

Te wyjątkowe walory przyrodnicze i krajobrazowe były podstawą do objęcia obszaru Masywu Śnieżnika różnymi formami ochrony przyrody. Na jego terenie funkcjonują trzy rezerwaty przyrody: „Śnieżnik Kłodzki”, „Wodospad Wilczki” i „Jaskinia Niedźwiedzia”. Cały masyw objęty jest również ochroną w ramach Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego, a także znalazł się w granicach siedliskowego obszaru Natura 2000 „Góry Białskie i Grupa Śnieżnika”. Obszary Natura 2000 są stosunkowo nową for-

mą ochrony przyrody, wprowadzoną do ustawy o ochronie przyrody jako jedno ze zobowiązań związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Obszary Natura 2000 wyznaczane są we wszystkich państwach członkowskich unii, tworząc Europejską Sieć Ekologiczną Natura 2000, w celu ochrony najbardziej cennych, reprezentatywnych dla naszego kontynentu ekosystemów wraz z towarzyszącą im florą i fauną. Obszar „Góry Białskie i Grupa Śnieżnika” wyznaczono dla ochrony aż 19 siedlisk przyrodniczych (w tym najcenniejszych siedlisk o charakterze subalpejskim występujących na kopule szczytowej Śnieżnika), 8 gatunków zwierząt i 2 gatunków roślin.

„**Śnieżnik Kłodzki**” to rezerwat krajobrazowo-florystyczny o powierzchni 193,06 ha, ustanowiony w celu zachowania najwyższego wzniesienia w Sudetach Wschodnich z roślinnością zielną, reprezentującą resztki elementu karpackiego w Sudetach. Rezerwat ten jest niepowtarzalnym w skali kraju obiektem przyrodniczym, chroniącym fragment sudeckiego boru górnoregłowego, w którym powyżej górnej granicy lasu rozciąga się subalpejskie piętro klimatyczno-roślinne. Bezleśną kopułę Śnieżnika, pokrytą rumoszem skalnym i kępami kosodrzewiny, porasta łąka wysokogórska z trawami i typową roślinnością górską. Występują tu m. in. endemity – dwa podgatunki jastrzębców, dzwonek brodaty – jedyne pozaalpejskie miejsce jego występowania, najbogatsza w Polsce populacja fiołka sudeckiego, borealno-alpejski gatunek turzyca mocna, a także gatunki chronione – tojad mocny i widłak wroniec.



Wodospad Wilczki
w Międzygórzu,
fot. A. Niedbała

„**Wodospad Wilczki**” – rezerwat krajobrazowy o powierzchni 2,65 ha, utworzony w celu zachowania ze względów krajobrazowych jednego z najwyższych wodospadów w Sudetach. Posiada niewątpliwie wartości botaniczne, do których należy zaliczyć naskalne zespoły roślin zarodnikowych (z najliczniej reprezentowaną paprotką zwyczajną i licznymi gatunkami mszaków) oraz zespoły leśne odznaczające się starym drzewostanem (jaworzyna górska,

Kukułka Fuchsa
w kamieniołomie
Kletno I,
fot. R. Klodek

kwaśna buczyna górską), jednakże elementem wyróżniającym ten rezerwat jest wodospad oraz malowniczy wąwóz potoku Wilczka. W czasie powodzi w 1997 roku część progu wodospadu została zerwana przez wezbrane wody Wilczki i okazało się, że jeszcze w okresie przedwojennym został on sztucznie podniesiony o ok. 3,5 m poprzez wmurowanie skał ponad naturalnym progiem.

„**Jaskinia Niedźwiedzia**” geologiczno-leśny rezerwat przyrody nieożywionej, o powierzchni 89,05 ha, utworzony w celu zachowania unikalnej jaskini z bogatą szatą naciekową i znaleziskami kostnymi zwierząt plejstoceny, a także drzewostanów z rzadkimi gatunkami runa. W powszechnej świadomości rezerwat stanowi sama Jaskinia Niedźwiedzia, jednakże rezerwat obejmuje także część naziemną. Ponieważ o samej jaskini ukazało się szereg wydawnictw i opracowań, poniżej garść informacji na temat innych elementów przyrodniczych występujących w rezerwacie. Rezerwat ten jest skomplikowaną strukturą przyrodniczą, gdzie w szeregu współzależnych procesów i zjawisk funkcjonują cenne składniki przyrody żywej i nieożywionej. Rezerwat obejmuje swym zasięgiem dno doliny Kleśnicy, fragmenty zachodniego i północno-zachodniego stoku grzbietu góry Stromej oraz niewielki fragment wschodniego stoku Żmijowca. W obrębie rezerwatu znajduje się cała strefa wywierzysk krasowych położonych poniżej Jaskini Niedźwiedziej. Obejmuje on również jaskinie położone na stoku góry Stromej.



Z uwagi na urozmaiconą rzeźbę terenu, uwarunkowania geologiczne, klimatyczne i stosunki wodne, teren rezerwatu charakteryzuje się bogactwem flory. Stwierdzono tu 282 gatunki roślin naczyniowych, w tym kilkanaście gatunków objętych ochroną ścisłą oraz gatunki rzadkie i zagrożone (tojad dzióbaty, widłak wroniec, kilka gatunków storczyków, występująca na jedynym stanowisku w Sudetach sesleria tatrzańska, zanokcica zielona, driakiew lśniąca). Drzewostany stanowią głównie świerczyny, ale na ok. 30% powierzchni leśnej rezerwatu gatunkiem dominującym jest buk. Poza zbiorowiskami leśnymi występują też zbiorowiska naskalne, ziołorośla, roślinność źródlisk i młak. Fauna rezerwatu jest też bogato reprezentowana, chociaż jeszcze nie w całości poznana.

Co jakiś czas jednak uzupełniamy wiedzę o rezerwacie. W 2011 r. dokonano odkrycia nowych nieznanych do tej pory fragmentów Jaskini Niedźwiedziej, rodzi się pytanie – czy i kiedy odkryje ona przed nami swoje kolejne tajemnice.



Wejście do rezerwatu
„Jaskinia Niedźwiedzia”,
fot. W. Ciężkowski

Kozice *Rupicapra
rupicapra* na ścianie
kamieniołomu Kletno II
(marzec 2015 r.),
fot. M. Kuziel



Zimowy las,
fot. M. Kuziel



Kamieniołom Kletno I
w zimowej szacie,
fot. W. Ciężkowski



Widok na
Dolinę Kleśnicy
ze Żmijowca,
fot. R. Klodek



Kamieniołom
Kletno I wiosną,
fot. K. Niedbała

3.

Odkrycie Jaskini Niedźwiedziej i jej kalendarium

Wojciech Ciężkowski

Politechnika Wrocławska, Wydział Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii,
Zakład Geologii i Wód Mineralnych



I. PREHISTORIA

I połowa XIX w.

- Rozpoznanie występowania w Masywie Śnieżnika złóż marmurów przez nową właścicielkę tych terenów Mariannę Orańską.

1865

- W rejonie Kletna pojawiają się nazwy miejscowe świadczące o występowaniu tu marmurów (np. Kalkflossel, Wapienny Spław – nazwa górnej części Kleśnicy; Haustein, Wyrąbany Kamień – obecna skałka Pulinka; Haustein Quelle – obecne wywierzysko Kletno I).

Przełom lat dwudziestych i trzydziestych XX w.

- Rozpoczęcie eksploatacji marmuru w kamieniołomie Kletno I i odsłonięcie istniejącej tam jaskini o długości ok. 30 m.

POCZĄTEK LAT PIĘCDZIESIĄTYCH XX W.

- Inwentaryzacja złóż marmurów w rejonie Stronia Śląskiego wykonana przez Stefana Kozłowskiego,
- Inwentaryzacja jaskiń wykonana przez Kazimierza Kowalskiego.

1 V 1958

- Na bazie zlikwidowanej kopalni uranu (1947-53) i fluorytu (1953-58) powstają Bystrzyckie Zakłady Kamienia Budowlanego (BZKB) z siedzibą w Stroniu Śl., rozpoczynające eksploatację marmurów w kamieniołomie Kletno I, a w rok później w kamieniołomie Kletno II.

Ok. 1960

- Eksploatacja marmuru przez prywatny Zakład Eksploatacji i Przerobu Kamienia prowadzony przez mgr Z. Libnera w miejscu dzisiejszego wyjścia z Jaskini.

1962

- Początek badań geomorfologicznych zjawisk krasowych doliny Kleśnicy prowadzonych przez Mariana Pulinę, pierwsze obserwacje zaników wód potoków.

1964

- Kwiecień, przedstawiona zostaje dokumentacja geologiczna złoża Kletno III, złoża o zasobach 34 mln ton i o najwyższej w tym rejonie jakości surowca.
- BZKB przejmują 2,5 ha lasu pod przyszłe wyrobisko.

1965

- Rozpoczęcie eksploatacji marmuru w kamieniołomie Kletno III.
- Czerwiec – ośmioma otworami poziomymi wykonano wcinke w zboczu.

Rok 2010 został ogłoszony przez marszałka województwa dolnośląskiego Rokiem Marianny Orańskiej (1810-1883), wielce zasłużonej dla regionu śnieżnickiego. 8.03.2010 r. na wrocławskim rynku barwnym przedstawieniem rozpoczęły się obchody tego Roku, fot. W. Ciężkowski



Jaskinia w kamieniołomie Kletno I w latach trzydziestych XX w. Zniszczona została ona już po II wojnie światowej, fot. F. Pax

Fragmety protokołu z 1 grudnia 1966 r. w sprawie wstrzymania eksploatacji w kamieniołomie Kletno III z względu na odkrycie w nim wejścia do Jaskini Niedźwiedziej

Z konferencji odkrytej w Stroniu Śląskim...
 - Prof. dr hab. Stanisław Wroblewski - Instytut Geologii Uniwersytetu Wrocławskiego -
 - Prof. dr hab. Kazimierz Włoch - Instytut Geologii Uniwersytetu Wrocławskiego -
 - Prof. dr Alfreda...
 - Władysław Biadziński -
 Dyrektor Krasnickiej...
 - Prof. dr hab. Stanisław Wroblewski -
 - Władysław Biadziński -
 Dyrektor Krasnickiej...
 - Prof. dr hab. Stanisław Wroblewski -
 - Władysław Biadziński -

Pierwsza informacja prasowa o jaskini w Słowie Polskim z 27-28.XI.1966 r.

Pierwsza wyprawa naukowa do jaskini, 27.X.1966 r. po wyjściu. W głębi stoi Marian Pulina, po lewej Teresa Wiszniowska, fot. L. Pikula

Marian Ciężkowski w trakcie pierwszej wyprawy naukowej do jaskini, fot. L. Pikula

WYPRAWY NAUKOWE penetrują największą dolnośląską jaskinię

NA POZIOMY paleontologiczny i zoologiczny. Jaskinia, rozciągająca się na długości 100 metrów, jest najdłuższą jaskinią w województwie dolnośląskim. Jej wejście znajduje się w kamieniołomie Kletno III, w miejscowości Kletno, 10 km od Wrocławia. Wyprawy naukowe do jaskini organizuje Instytut Geologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Pierwszą wyprawą do jaskini w październiku 1966 r. kierował prof. Stanisław Wroblewski. W jej skład wchodził m.in. Marian Ciężkowski. Wyprawy naukowe do jaskini mają na celu przede wszystkim zbieranie materiału do badań paleontologicznych i zoologicznych. W jaskini znajdują się liczne szczątki zwierząt, w tym kości mamotów, jeleni, kóz i innych zwierząt. Wyprawy naukowe do jaskini są organizowane regularnie. W tym celu powołano specjalny zespół naukowy. Wyprawy naukowe do jaskini są organizowane regularnie. W tym celu powołano specjalny zespół naukowy.

ANTONI OGÓRZALEK



- Ponieważ marmur przeznaczony był na produkcję grysów eksportowanych, możliwe było zatrudnienie więźniów (z Zakładu Karnego w Kłodzku), którzy pracowali tu aż do wstrzymania eksploatacji.

II. ODKRYCIE I PIERWSZE MIESIĄCE JASKINI

14 X 1966 (piątek)

- Ok. godz. 13:00 po odstrzale krótkich otworów w kamieniołomie Kletno III odstonił się otwór jaskini, do którego zajrzeli Roman Kińczyk (wiertacz strzałowy) wraz z jednym z więźniów; na widok dużej ilości kości pomyśleli o zbiorowym grobie. W trakcie odstrzału uzyskano niewiele urobku („ładunki uciekły”), a odstonięty otwór miał kształt soczewkowaty o długości ok. 2 m, wysokości ok. 0,5 m, a znajdował się ok. 3 m nad spągiem wyrobiska.
- Natychmiast R. Kińczyk powiadomił kierownika Oddziału Kletno Stanisława Babińskiego, a ten dyrekcję BZKB.
- Po południu R. Kińczyk spotkał w Łądku Zdroju mgr. Mariana Ciężkowskiego, geologa w tutejszym uzdrowisku, którego poinformował o odkryciu.

16 X 1966 (niedziela)

- Ówczesny dyrektor BZKB, Tadeusz Czarnecki, również informuje M. Ciężkowskiego o odkryciu i prosi o spenetrowanie oraz wstępną ocenę odkrytego obiektu.
- Zbiegiem okoliczności w tym dniu gościli w niedalekiej Jaskini Radochowskiej uczestnicy IV Ogólnopolskiego Sympozjum Speleologicznego.

17 X 1966 (poniedziałek)

- Przed południem, wizja lokalna dozoru górniczego BZKB, po czym kierownik ruchu Zakładu Górniczego, z-ca dyrektora Stefan Buczak zawiadamia telefonicznie o odkryciu Instytut Geograficzny Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Ok. 16:00 przyjeżdża do Kletna M. Ciężkowski, któremu towarzyszą Emil Rakoczy, współpracownik w uzdrowisku, synowie Wojciech i Maciej oraz Bogdan Winiarski – kolega synów. Na miejscu czekał R. Kińczyk. M. Ciężkowski, E. Rakoczy i R. Kińczyk zeszli na dno Wielkiej Szczeliny po drabince dekarskiej; było to więc pierwsze wejście do jaskini o charakterze eksploracyjnym. W trakcie tego pobytu zebrano kilka koszy kości, głównie z obecnej Sali Niedźwiedzia i z hałdy.

27 X 1966 (czwartek)

- Pierwszy przyjazd ekipy z Uniwersytetu Wrocławskiego w składzie M. Pulina, Antoni Ogorzałek i Teresa Wiszniowska, którzy wraz ze Zbigniewem Warzechą (przedstawicielem Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody we Wrocławiu), Ludwikiem Pikulą (fotografem z Łądka) oraz z kimś z kamieniołomów spenetrowali dolne partie wrocławskie. W trakcie siedmiodzinnej pobytu spenetrowano ok. 150 m korytarzy. Wykonane zostały wtedy pierwsze fotografie jaskini,
- Praktycznie od tego dnia jaskinia nosi nazwę Niedźwiedziej, na podstawie oznaczenia większości występujących tu kości niedźwiedzia jaskiniowego – czego dokonała T. Wiszniowska.

4-5-6 (?) XI 1966

- Druga wyprawa w składzie M. Ciężkowski, A. Ogorzałek, Andrzej Ostromęcki, M. Pulina, Marek Trzeciakowski i T. Wiszniowska penetruje dalszy ciąg korytarzy. Andrzej Ostromęcki wchodzi na Próg Ryżowy i do Sali Lwa. W trakcie obu wypraw wykonano plan jaskini (w skali 1:100), dokumentację fotograficzną oraz zabezpieczono materiał kostny.

Pomiędzy 7 a 11 XI 1966

- Trzydniowy wyjazd Zdzisława Hajduka, A. Ogorzałka i Ryszarda Palucha.

Uczestnicy i prace
eksploracyjne
prowadzone
w trakcie pierwszego
wakacyjnego obozu
naukowego, lato 1967 r.,
fot. L. Piłkuła



11 XI 1966

- BZKB wstrzymują eksploatację marmuru w kamieniołomie Kletno III.

18-19-20 (?) XI 1966

- Trzecia wyprawa; spenetrowano dalsze 40 m korytarzy; łączna długość jaskini wynosiła już ok. 300 m.

22 XI 1966

- Narada w Stroniu Śl. z udziałem 12 osób reprezentujących Uniwersytet Wrocławski, PAN, lokalną administrację, Główny, Wojewódzki oraz Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oraz BZKB. Na naradzie ustalono niewznawianie eksploatacji w kamieniołomie Kletno III oraz m.in. zakaz „zwiedzania groty z wyjątkiem M. Puliny”.

25 XI 1966

- Władysław Bieńkowski z Państwowej Rady Ochrony Przyrody występuje do Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych o „doraźne wstrzymanie eksploatacji kamieniołomu Kletno III” w oparciu o wystąpienie Dyrektora Instytutu Geograficznego UW. prof. Alfreda Jahna z 23.11.1966 r. poparte opiniami Kierownika Katedry Paleozoologii UW. prof. Zbigniewa Ryzewicza i Kierownika Zakładu Antropologii PAN we Wrocławiu prof. Adama Wankego.

25-27 XI 1966

- Czwarta, najliczniejsza (co najmniej 10 osób) wyprawa, w której uczestniczyli dodatkowo Jan Sibilski (Wojewódzki Konserwator Przyrody) i Władysław Igielski (Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki) oraz M. Pulina, Halina Garlińska („Gazeta Robotnicza”), Bronisław Wołoszyn, Zdzisław Hajduk i in.
- W trzeciej i czwartej wyprawie czynny udział brali oprócz wymienionych członkowie Sekcji Grotołazów Akademickiego Klubu Turystycznego we Wrocławiu: Stanisław Jodłowski, Kasprzak, K. Sokołowski, Piotr Wojciechowski i ... ?

27-28 XI 1966

- Pierwsza informacja prasowa w magazynie „Słowa Polskiego” autorstwa A. Ogorzałka.

1 XII 1966

- Najważniejsza dla losów Jaskini narada w BZKB, w której wzięło udział 19 osób (UWr., Powiatowa Rada Narodowa w Bystrzycy Kłodzkiej, Zjednoczenie Przemysłu Kamienia Budowlanego, Wojewódzki Konserwator Przyrody, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Komitet Wojewódzki PZPR i Bystrzyckie Zakłady Kamienia Budowlanego), na której Dyrektor Departamentu Geologii i Górnictwa Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych Włodzimierz Kownacki podjął decyzję o wstrzymaniu eksploatacji w kamieniołomie Kletno III, oficjalnie potwierdzona przez Ministra pismem z 10.12.1966 r.

4 XII 1966

- Pierwsza informacja w telewizji (Dziennik Telewizyjny) o odkryciu jaskini w miejscowości „Kletna”.

15 XII 1966

- Wyprawa, w trakcie której Bronisław Wołoszyn wykonał pierwsze obserwacje nietoperzy.

30-31 XII 1966

- Wyprawa Ryszarda Palucha, B. Szagi i Ewy Sokółowskiej
- Na okres zimowy otwór wejściowy do jaskini zamknięto kratą wykonaną przez BZKB i obłożono matami słomianymi z ogrodnictwa uzdrowiskowego w Łądku Zdroju.

Luty 1967

- Wyprawa Z. Hajduka, A. Ogorzałka, T. Wiszniowskiej i ... ?

24 II 1967

- Decyzja Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych (nr GG-3-2-004/169/67) o „likwidacji kopalni odkrywkowej zdolomityzowanych wapieni Kletno III ... według załączonego planu likwidacji...”.

Andrzej Piesiewicz –
pierwszy człowiek,
który zobaczył
Salę Pałacową, 1968 r.,
fot. A. Ogorzałek

Odkrywczy Nowych
Dolnych Partii 1972 r.
od lewej:
Jerzy Bieroński,
Zdzisław Dumański,
Krzysztof Łukasiewicz,
Jerzy Panek,
fot. M. Pulina

Prace eksploracyjne
prowadzone
w trakcie pierwszego
wakacyjnego obozu
naukowego, lato 1967 r.,
fot. L. Piłkuła



Po spotkaniu z 1 XII 1966 r. działania następowały w zawrotnym tempie, gdyż plan ten już 29 XII 1966 r. uzgodnił Wojewódzki Konserwator Przyrody, a 5 I 1967 r. Zjednoczenie Przemysłu Kamienia Budowlanego.

Wiosną 1967 r. odbyło się wiele wyjazdów eksploracyjnych do jaskini organizowanych zarówno przez Uniwersytet Wrocławski, jak i sekcję Grotołazów Akademickiego Klubu Turystycznego. Ale kiedy i kto brał w nich udział – nie udało mi się ustalić. W ich trakcie m.in. założono na krótko drewnianą drabinę z dna Wielkiej Szczeliny do Progu Ryżowego, którą zamieniono na drabinę metalową służącą do dziś (Bogdan Jankowski, R. Pałuch i M. Trzeciakowski).

Zwieńczeniem tego pierwszego okresu poznawania jaskini był zorganizowany przez Uniwersytet Wrocławski w lipcu i sierpniu 1967 r. wakacyjny obóz naukowy, którego kierownikiem był Zbigniew Bagniewski. W jego trakcie badaniami objęto również dolinę Kleśnicy, a realizowali je: „mgr T. Wiszniowska (Katedra Paleozoologii), dr Z. Hajduk i mgr A. Ogorzałek (Katedra Zoologii Ogólnej), mgr R. Pałuch (Katedra Antropologii), mgr Z. Bagniewski (Katedra Archeologii), mgr M. Ciężkowski (radioaktywność) [PP Uzdrowisko Łądek-Długopole], dr J. Fabiszewski (Katedra Botaniki) [Akademia Rolnicza], dr M. Pulina (Katedra Geografii Fizycznej), mgr Z. Hajdukiewicz (szef grupy grotołazów AKT).”

Podobne obozy odbyły się również latem w 1968 i 1969 r. Z ramienia Koła Naukowego Geografów ich kierownikiem był Stanisław Zięba.

Należy również zwrócić uwagę na zaangażowanie się w początkowym okresie istnienia jaskini profesorów Alfreda Jahna (ówczesnego Rektora UW, opiekuna naukowego wspomnianego wyżej obozu), Zbigniewa Ryzewicza, Sta-

nisława Szczepankiewicza, Wojciecha Walczaka i Adama Wankego.

II. WAŻNIEJSZE DATY Z DALSZYCH LAT

- 1967** ● Wstrzymanie eksploatacji marmurów w kamieniołomie Kletno II.
- 1967 (3.XII)** ● Odkrycie Sal Pałacowych (zespół – A. Piesiewicz, M. Pulina, T. Wiszniowska, Grzegorz Ziembicki, przy czym pierwszy do Sal wszedł A. Piesiewicz).
- 1967 (28.XII)** ● Uznanie jaskini za pomnik przyrody (Dz. Urz. WRN we Wrocławiu z 15 III 1969 r., nr 2, poz. 31).
- 1968** ● Drugi badawczy obóz wakacyjny.
- 1968 (15.IX)** ● Zatrudnienie pierwszego stałego pracownika – Michała Jasińskiego – do obserwacji warunków meteorologicznych w dolinie Kleśnicy oraz badań przepływów i właściwości fizyczno-chemicznych wód Kleśnicy.
- 1969** ● Trzeci badawczy obóz wakacyjny.
- 1970 (IX)** ● Po włamaniu do jaskini urwano heliktyt w Zaułku Heliktytowym, który potamał się sprawcom przy wynoszeniu.
- 1970 (?)** ● Z końcem roku zlikwidowano tzw. Autobus w wyrobisku Kletno IV.
- 1971 (10.X)** ● Pierwsze zwiedzanie jaskini przez uczestników dużej konferencji naukowej – IX Ogólnopolskiego Sympozjum Speleologicznego w Łądku Zdroju.
- 1972 (26.I)** ● Odkrycie Nowych Dolnych Partii Jaskini (J. Bieroński, Z. Dumański, K. Łukasiewicz, J. Panek).
- 1972** ● Początek kilkietapowych prac nad projektem udostępnienia turystycznego jaskini, zakończonych w 1981 r.; wykonawca Zakłady

W projekcie zadania pawilonu wejściowego do jaskini przyjęto, że foki dachu będą oparte na litej skale. Ponieważ w rzeczywistości występowały tu osady jaskiniowe, konieczne było postawienie tu masywnych murów; fotografia z czerwca 1979 prezentuje początek prac ziemnych pod ich fundamenty. Po prawej stoi Jakub Sądej, po lewej Marian Ciężkowski, fot. W. Ciężkowski



Pawilon wejściowy w trakcie budowy 1982 r., fot. W. Ciężkowski



Pawilon wejściowy stan w 2009 r., fot. A. Niedbała



- Badawcze i Projektowe Miedzi „Cuprum” we Wrocławiu.
- 1972** ● Początek budowy (fundamenty) baru naprzeciw jaskini, oddano go do użytku w 1974 r., a rozebrano w 1993 r.
- 1972 (9.X)** ● Powołano Społeczny Komitet do Spraw Drugiego Zakopanego, którego działalność szybko zamarta.
- 1974** ● Rozpoczęcie górniczych robót udostępniających wewnątrz jaskini; wykonawcą było Przedsiębiorstwo Robót Górniczych z Wałbrzycha, kierownikiem robót górniczych był Jan Niedbach, nadsztygarem Józef Husejko, a sztygarem zmianowym (czyli w praktyce tym, który bezpośrednio realizował prace) Czesław Wójcik; prace te zakończono w 1976 r.
- 1974 (VII)** ● Początek regularnych badań geodezyjnych.
- 1974** ● Początek regularnych badań klimatycznych jaskini i jej otoczenia.
- 1975 (1-15.II)** ● I Szkoła Speleologiczna w Łądku Zdroju; utworzenie pierwszej stałej ekspozycji o jaskini w Sali Kameralnej Łądeckiego FWP.
- 1975 (III)** ● Wbudowanie metalowych drzwi wejściowych do jaskini, wykonanych przez członków koła PTTK we wrocławskim PA-FAWAG-u.
- 1975 (5.VI)** ● Inauguracyjne posiedzenie Naukowego Komitetu Opiekuńczego Jaskini Niedźwiedziej; przewodniczącym zostaje A. Jahn.
- 1976 (1-15.II)** ● II Szkoła Speleologiczna w Łądku Zdroju; w jej trakcie otwarto w baraku przy jaskini ekspozycję przyrodniczą, która była załącznikiem późniejszej ekspozycji w pawilonie jaskiniowym.
- 1976 (VI)** ● Początek robót adaptacyjnych wewnątrz jaskini (trasa turystyczna), zakończonych w lipcu 1978 r.
- 1976 (13.XII)** ● Zwiedzenie jaskini przez Mirosława Hermaszewskiego – pierwszego polskiego kosmonautę.
- 1977 (wiosna)** ● Otwarcie w Twierdzy Kłodzkiej wystawy „Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie” zorganizowanej przez Muzeum Ziemi Kłodzkiej, z równoczesnym wydaniem odpowiedniego folderu; wystawa czynna była 150 dni; wystawa ta, w różnych modyfikacjach, gościła w następnych latach w wielu miejscach, łącznie z Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie, gdzie w ciągu jednego tygodnia zwiedziło ją aż 10.000 osób!
- 1977 (8.VIII)** ● Utworzenie rezerwatu przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia” (M. P. nr 19, poz. 107).
- 1978** ● W trakcie trwania IV Szkoły Speleologicznej, na podstawie badań mikroklimatu jaskini określonoienne i roczne dopuszczalne liczby zwiedzających.
- 1979** ● Początek budowy pawilonu wejściowego, którą prowadziła Grupa Robót nr 8 w Wałbrzychu Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Węglowego w Katowicach; budowę z wieloma usterkami zakończono w 1983 r.
- 1980** ● Wydanie pierwszego materiału promocyjnego o jaskini – składanki 12. fotografii autorstwa A. Ogorzałka i M. Trzeciakowskiego.
- 1981 (4.IV)** ● Zakończenie teoretycznym egzaminem pierwszego kursu przewodników po jaskini.
- 1981 (28.X)** ● Utworzenie Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego.

Zasłużeni



Jerzy BIEROŃSKI (1950-2012)

Dr, geograf, speleolog, polarnik. Adiunkt w Instytucie Geograficznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Jeden z odkrywców Nowych Dolnych Partii Jaskini Niedźwiedziej, a równocześnie jeden z jej pierwszych pracowników (1970-72). Członek Naukowego Komitetu Opiekuńczego oraz Zespołu opiniodawczo-doradczego Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu rezerwatu przyrody Jaskinia Niedźwiedzia.



Zdzisław DUMAŃSKI (1946-2012)

Speleolog, działacz na polu turystyki, działacz opozycyjny, kurier Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. Pracownik kolei. Jeden z odkrywców Nowych Dolnych Partii Jaskini Niedźwiedziej.



Alfred JAHN (1915-1999)

Prof. dr, dr honoris causa uniwersytetów we Wrocławiu, Lublinie, Poznaniu i Lwowie. Geomorfolog, polarnik, działacz społeczny. Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, usunięty z funkcji po poparciu strajkujących studentów w 1968 r. Wielki autorytet moralny nie tylko w środowisku geograficznym, ale w całym polskim życiu naukowym okresu powojennego. Uczony światowego formatu, m.in. pełnił kierownicze funkcje w międzynarodowej Unii Geograficznej. Członek Polskiej Akademii Nauk. Pierwszy przewodniczący Naukowego Komitetu Opiekuńczego Jaskini Niedźwiedziej, a od 1987 r. jego Honorowy Przewodniczący.



Stefan KOZŁOWSKI (1928-2007)

Prof. dr hab. inż., geolog, ekolog, nauczyciel akademicki, działacz polityczny. Pracownik Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie. Przewodniczący zespołu ekologicznego ze strony opozycji w obradach Okrągłego Stołu, poseł na Sejm, Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Przewodniczący i członek wielu gremiów – Rady Geologicznej, Państwowej Rady Ochrony Środowiska, Państwowej Rady Gospodarki Przestrzennej, a jako przewodniczący Komisji Przyrody Nieożywionej Państwowej Rady Ochrony Przyrody doprowadził do powołania Naukowego Komitetu Opiekuńczego Jaskini Niedźwiedziej, którego był członkiem, a w latach 2006-2007 jego Honorowym Przewodniczącym.



Antoni OGORZAŁEK (1940-2010)

Prof. dr hab., dr honoris causa Uniwersytetu w Petersburgu. Zoolog, speleolog. Pracownik Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Badacz Jaskini Niedźwiedziej od chwili jej odkrycia. Członek Naukowego

Komitetu Opiekuńczego oraz Zespołu opiniodawczo-doradczego Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu rezerwatu przyrody Jaskinia Niedźwiedzia.



Marian PULINA (1936-2005)

Prof. dr hab., geomorfolog, speleolog, polarnik. Pracownik Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Wrocławskiego, potem Zakładu Geomorfologii Krasu Uniwersytetu Śląskiego. Badacz jaskiń i zjawisk krasowych na całym świecie, a także wspólnych badań w zakresie krasu i krasu lodowcowego. Twórca Szkół Speleologicznych. Aktywny działacz Międzynarodowej Unii Geograficznej. Badacz Jaskini Niedźwiedziej od chwili jej odkrycia, a także Przewodniczący jej Naukowego Komitetu Opiekuńczego.



Josef „Pepa” ŘEHAĀ sen. (1942-2008)

Speleolog, polarnik. Kierownik Bozkovskich Dolomitowych Jaskiń, z których został usunięty z przyczyn politycznych. Działacz Czeskiego Towarzystwa Speleologicznego. Jeden ze światowych pionierów wykorzystania metod speleologicznych w badaniu jaskiń w lodowcach, a także w badaniu historycznych zabytków podziemnych. Uczestnik eksploracji Jaskini Niedźwiedziej, a także krasu Masywu Śnieżnika, zwłaszcza po południowej stronie granicy państwa, w dolinie Morawy.



Jakub „Dziadek” SAĀEJ (1919-1987)

Mieszkaniec Kletna, rolnik, pracownik leśny oraz pracownik kopalni uranu. Opiekun i wielki obrońca przed dewastacją Jaskini Niedźwiedziej. Organizator prac zabezpieczających Jaskinię, stróż i uczestnik jej eksploracji. Członek uczestnik obrad Naukowego Komitetu Opiekuńczego.



Teresa WISZNIOWSKA (1942-2006)

Dr hab., prof. UW, paleontolog, speleolog, działacz społeczny. Pracownik Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, a także Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Członek Rady Naukowo-Społecznej Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego, Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody we Wrocławiu. Badacz fauny kopalnej jaskiń europejskich, w szczególności Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie od chwili jej odkrycia; Sekretarz jej Naukowego Komitetu Opiekuńczego.

- 1981 (12.XII) ● Oddanie do użytku oświetlenia trasy turystycznej w jaskini.
- 1981 ● Wydanie przez KAW pierwszego folderu „Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie”, autorstwa A. Ogorzałka.
- 1982 (9.V) ● Pierwsze badania znacznikowe przepływów wód krasowych zakończone pojawieniem się zabarwionych wód na powierzchni.
- 1983 (11.VI, 11:00) ● Otwarcie jaskini dla ruchu turystycznego (po odkryciu Sali Pałacowej pierwszy termin udostępnienia dotyczył już lata 1973 r.!; po pracach adaptacyjnych pierwszym ustalonym terminem oddania był 22 VII 1982 r., kilkakrotnie następnie przesuwany),
- 1983 (14.VI) ● Pierwsze uszkodzenia nacieków przez zwiedzających.
- 1983 (23.VII) ● Za uszkodzenie mleczka wapiennego pierwszym mandatem ukarano zwiedzającego.
- 1983 (2.IX) ● Usunięcie z jaskini po raz pierwszy nietrzeźwych zwiedzających.
- 1984 (2.X) ● 100.000 turystów zwiedziło już jaskinię,
- 1984 (21-25.VIII) ● Wiercenia czterech otworów w rejonie jaskini – nie natrafiły one na pustki w skałach.
- 1985 (XII) ● Początek regularnych pomiarów względnych przemieszczeń skał w jaskini (m.in. tzw. szczelinomierzem).
- 1986 (22.IX) ● Przewodniczącym Naukowego Komitetu Opiekuńczego zostaje M. Pulina.
- 1987 (28.IV) ● Po tragicznym wypadku zmarł Jakub Sądej.
- 1988 (30.V) ● Uznanie za pomnik przyrody skałki „Pulinka” (Dz. Urz. Woj. Wałb. Nr 9, poz. 69).
- 1989 ● Ukazanie się monografii pt. Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie. Badania i udostępnianie, pod red. A. Jahna, S. Kozłowskiego i T. Wiszniowskiej.
- 1990 (15-16.XII) ● W śluzie wejściowej odstonięcie tablicy poświęconej J. Sądejowi.
- 1991 (12.X) ● Uroczystości XXV-lecia jaskini; wydanie okolicznościowego Biuletynu nr 1.
- 1991-94 ● Realizacja pakietu dziewięciu projektów badawczych Komitetu Badań Naukowych pod wspólnym tytułem „Monitorowanie zmian w środowisku przyrodniczym Masywu Śnieżnika (po stronie polskiej i czechosłowackiej) w warunkach antropresji ekologicznej”.
- 1992 (wiosna/lato) ● Czasowe zamknięcie dla ruchu turystycznego Zaułka Kaskad ze względu na niebezpieczeństwo skutków strzelań w kamieniołomie Kletno I.
- 1992 ● Przyjęcie Planu Zagospodarowania Przestrzennego Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego, a także opracowania W. Martynowskiego pt. Nowe Kletno – koncepcja zagospodarowania przestrzennego.
- 1992 (21.XI) ● Wniosek Naukowego Komitetu Opiekuńczego do wojewody wałbrzyskiego o zamknięcie jaskini dla ruchu turystycznego ze względu na brak bezpieczeństwa dla zwiedzających. Wynikało ono z nadmiernego używania materiałów wybuchowych w kamieniołomie Kletno I oraz bezprawnego wykonania tam wcinki udostępniającej nowy poziom eksploatacyjny.

Podczas otwarcia przemawia Naczelnik Miasta i Gminy Stronie Śląskie Edmund Mićka; na drugim planie przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych władz administracyjnych i partyjnych, fot. S. Marszałek



Przed pawilonem wejściowym podczas uroczystości otwarcia jaskini dla ruchu turystycznego 11 czerwca 1983 r., fot. S. Marszałek



- 1993 (25.II) ● Negatywne zaopiniowanie przez Radę Miasta i Gminy wniosku koncesyjnego na eksploatację definitywnie kończy zainteresowanie wydobyciem marmuru w kamieniołomie Kletno I. Praktycznie od tego dnia rozpoczyna się okres turystycznego zagospodarowania doliny Kleśnicy.
- 1993 (koniec III) ● Zakończenie eksploatacji marmuru w kamieniołomie Kletno I; całkowite opuszczenie wyrobiska przez BZKB nastąpiło z końcem czerwca.
- 1993 (7.IV) ● Wznowienie działalności jaskini.
- 1993 (12.VI) ● Uroczystości X-lecia udostępnienia jaskini i przewodnictwa po niej.
- 1993 (23.VI) ● Powołanie Rady Naukowo-Społecznej Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego; przewodniczącym został W. Ciężkowski,
- 1993 ● Budowa trzcinowej oczyszczalni ścieków przy jaskini.
- 1994 (9.II) ● Wizyta Prezydenta RP Lecha Wałęsy.
- 1994 (16.II) ● Powołanie przy jaskini Obserwatorium Nauk o Ziemi; kierownik – J. Piasecki.
- 1994 ● Powstanie opracowania „Kompleksowa rewaloryzacja krajobrazowa doliny Kleśnicy”; wykonawca – Instytut Górnictwa Odkrywkowego „Poltegor-Instytut” z Wrocławia.
- 1996 (25-26.X) ● Uroczystości XXX-lecia odkrycia jaskini.
- 1996 (27.X) ● Wizyta Premiera Włodzimierza Cimoszewicza.
- 1996 ● Ukazanie się monografii pt. *Masyw Śnieżnika* – zmiany w środowisku przyrodniczym, pod red. A. Jahna, S. Kozłowskiego i M. Puliny.
- 1999 (bodajże VI) ● Milionowy zwiedzający.
- 2000 ● Wymiana instalacji elektrycznej, oświetleniowej i komunikacyjnej, wymieniono całkowicie oświetlenie na energooszczędne reflektory, emitujące mało ciepła.
- 2001 (11.VII) ● Wizyta Nuncjusza Apostolskiego w Polsce abp. Józefa Kowalczyka.
- 2003 (11.XII) ● Odkrycie Korytarza Rafy Koralewej (Dariusz Data, Tomasz Marek).
- 2004 ● Wymiana schodów nad Wielką Szczeliną na ażurową konstrukcję z nierdzewnej, polerowanej stali i szkła.
- 2005 (22.X) ● Zmarł prof. Marian Pulina.
- 2006 (15.I) ● Zmarła prof. Teresa Wiszniowska.
- 2006 (14.IX) ● Utworzenie Zespołu opiniodawczo-doradczego Wojewody Dolnośląskiego – Naukowego Komitetu Opiekuńczego rezerwatu przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia”, którego przewodniczącym zostaje (7.X) Wojciech Ciężkowski.
- 2006 (7-8.X) ● Uroczystości jubileuszowe czterdziestolecia odkrycia jaskini.
- 2007 (17.IX) ● Zmarł prof. Stefan Kozłowski.
- 2007 (25-26.III) ● Obrady w Kletnie jubileuszowej, międzynarodowej XXV Szkoły Speleologicznej i odbywającego się równocześnie sympozjum „Karst and cryokarst”.
- 2008 (18.IV) ● Pierwszy niepełnosprawny turysta zwiedza jaskinię specjalną trasą.



W trakcie uroczystości otwarcia; stoją od lewej – Janusz Lignarski, Jacek Piasecki, Stefan Kozłowski, Jerzy Fabiszewski, Lidia Sądej, Alfred Jahn, Marcela Řehak (z tyłu), za nią Sylwester Piekarski, i dalej Maria Sądej-Lica, Pavel Bosak, Josef (Pepa) Řehak, Marian Pulina, Stanisław Michalak, Krystyna Bednarczyk, fot. S Marszałek



W trakcie uroczystości stoją od lewej: Jakub Sądej, Stefan Kozłowski, Czesław Wójcik, Władysław Magiera, fot. L. Pikuła

Podczas przecięcia wstęgi stoją od lewej: Maria Markowicz, Alfred Jahn, Jakub Sądej, Edmund Mićka, Jan Łaganowski, fot. L. Pikuła

Grupa dziewcząt ze Stronia Śląskiego podczas uroczystości otwarcia. Druga z prawej w górnym rzędzie Beata Waleszkiewicz – jest posiadaczką biletu wejścia nr 1, a pierwsza z prawej w dolnym rzędzie – Elżbieta Zawadzka – biletu nr 2, fot. J. Waleszkiewicz



Michał Jasiński – pierwszy stały pracownik badawczy w Kletnie, u stóp Lidii i Jakuba Sądejów w ich domu, fot. ze zbiorów Michała Jasińskiego

- 2008
(18.VIII) ● Uruchomienie instalacji światło-dźwięk w Sali Pałacowej.
- 2008 (29.XII) ● Zmarł Josef Řehak (Pepa).
- 2009 (20.IV) ● Powołanie Zespołu opiniodawczo-doradczego Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu.
- 2009 (28.V) ● Podpisanie trójstronnego porozumienia pomiędzy Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska we Wrocławiu a gminą Stronie Śląskie oraz Nadleśnictwem Łądek Zdrój w sprawie użytkowania turystycznego Jaskini Niedźwiedziej.
- 2010 (18.I) ● Uroczyste otwarcie nowej ekspozycji w pawilonie wejściowym pn. Centrum Edukacji Przyrodniczej.
- 2010 (4.VII) ● Zmarł prof. Antoni Ogorzałek.
- 2010 (15.XII) ● Reaktywowanie stacji monitoringu mikroklimatu jaskini.
- 2011 (28.V) ● Wybrukowanie kostką granitową placu przed pawilonem wejściowym.
- 2011 (27.IX) ● Otwarcie Edukacyjnego Placu Zabaw w miejscu byłej stacji meteorologicznej.
- 2011 (24.X) ● Seminarium z okazji 45-lecia odkrycia Jaskini Niedźwiedziej; odbyło się ono w Centrum Edukacji, Turystyki i Kultury w Stroniu Śląskim, na byłym dworcu kolejowym.
- 2012 (I) ● Wprowadzenie komputerowego systemu rezerwacji i sprzedaży biletów.
- 2012 (29.I) ● Zmarł Zdzisław Dumański.
- 2012 (27.V) ● Zmarł dr Jerzy Bieroński.
- 2012 ● Od początku roku następuje seria rewelacyjnych odkryć nowych sal i korytarzy nazwanych Partiami Mastodonta (kwiecień – Gang Zdzicha, maj – Sala Mastodonta, wrzesień – partie za Mastodontem; patrz rozdział 8.),
- 2013 (4.XI) ● Omówienie po raz pierwszy – w ramach posiedzenia Zespołu opiniodawczo-doradczego Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu – warunków udostępnienia Partii Mastodonta.
- 2013/2014 ● Wymiana oświetlenia na trasie turystycznej na lampy ledowe.
- 2014 (23.X) ● Koncepcja sposobu udostępnienia Partii Mastodonta jako odrębnego obiektu (Szymon Kostka).
- 2015 (I) ● Nowe barierki na trasie turystycznej w jaskini.
- 2015 (28.VII) ● Gmina Stronie Śląskie wyznaczona na udostępniającego oraz przyszłego użytkownika Partii Mastodonta decyzją Dyrektora RDOŚ we Wrocławiu.
- 2015
(24-25.X) ● Szczęśliwie zakończona siedemnastogodzinna akcja ratunkowa w celu wydostania rannego grotolaza z Gangu Zdzicha.
- 2016 (I) ● Wstawienie modelu lwa jaskiniowego do Sali Lwa.
- 2016 (III) ● Opracowanie Studium Wykonalności inwestycji budowy nowej trasy turystycznej w Partiach Mastodonta.
- 2016 (31.V) ● Do 31 maja 2016 r. Jaskinię zwiedziło 2 203 497 osób, czyli w przybliżeniu tyle, ile wynosi liczba mieszkańców Paryża.

Na koniec warto wspomnieć o formalnej przynależności Jaskini Niedźwiedziej jako obiektu turystycznego w czasie prawie czterdziestu lat.

Warcisław Martynowski
prezentuje własną
koncepcję
zagospodarowania
przestrzennego
pt. Nowe Kletno – 1992 r.,
fot. W. Ciężkowski



Konferencja
prasowa
zorganizowana
na Uniwersytecie
Wrocławskim
30 maja 2012 r.
po odkryciu Sali
Mastodonta:
od lewej:
Sebastian Czwor,
Anna Haczek,
Marek Markowski,
Stefan Cacoń,
Szymon Kostka,
Stanisław Zięba,
Renata Nowak,
Artur Sawicki,
fot. W. Ciężkowski



Wręczenie nagród
odkrywcom Partii
Mastodonta
(Stronie Śl., 24.10.2011 r.).
Od lewej:
Zbigniew Łopusiewicz,
Marek Markowski,
Halina Liberacka,
Dariusz Data, Anna
Haczek, Szymon Kostka,
Renata Nowak



Po odkryciu jaskini i po pierwszych latach badań oczywiste się stało, że obiekt nadaje się do turystycznego udostępnienia. W początku lat siedemdziesiątych zbiegło się to z pomysłami utworzenia w Masywie Śnieżnika tzw. Drugiego Zakopanego. Stąd też jaskinia stała się punktem zainteresowania Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki (WKKFiT) we Wrocławiu, którym kierował wielki orędownik tego przedsięwzięcia Władysław Igielski. Na szczeblu powiatu w Bystrzycy Kłodzkiej funkcjonował Powiatowy KKFiT, któremu podlegał Powiatowy Ośrodek Sportu i Wypoczynku (POSTiW). Ten ostatni właśnie objął formalną pieczę nad jaskinią. Rozpoczęto prace projektowe (1972) oraz wykonawcze (1974) robót adaptacyjnych oraz wybudowano barak naprzeciw jaskini dla pracowników budowlanych oraz naukowców. Po reformie administracji w 1975 r. powiat bystrzycki wszedł w obręb województwa wałbrzyskiego. Jaskinia przeszła pod zarząd nowo utworzonego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Turystycznej „Śnieżnik” w Wałbrzychu z siedzibą w Kłodzku. W nim powstało Centrum Usług Turystycznych „Centrum Śnieżnik” – Jaskinia Niedźwiedzia, a w 1978 r. powołano kierownika Zespołu Obiektów Turystycznych w Budowie, którym został Jan Trumpus. Od 1.X.1979 r. powstało stanowisko referenta ds. muzeum, na którym zatrudniono Barbarę Kret (później Bryłę). Od początku lutego 1981 r. funkcjonujący w gminie Stronie Śląskie Ośrodek Sportu i Rekreacji przejął obiekt Jaskinia Niedźwiedzia. W jego ramach jaskinią zajmował się do końca maja tego roku jeszcze Jan Trumpus. Po nim, do końca października 1982 r., pracami udostępniającymi kierował Jan Watras, kierownik Działu Inwestycji i Remontów OSiR, a po nim powoływano już kierowników jaskini. Od początku 1990 r. jaskinia działała w ramach Zakładu Usług Turystycznych „Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie”, jako Zakład Budżetowy Gminy. Od 1 lipca 2011 r. funkcjonuje w strukturach Stroń-

skiego Parku Aktywności „Jaskinia Niedźwiedzia” sp. z o.o., której jedynym udziałowcem jest gmina Stronie Śląskie.

W trakcie prawie pięćdziesięcioletniego okresu eksploatacji Jaskini Niedźwiedziej zdarzył się tylko jeden poważny wypadek. Wieczorem, 24 października 2015 r., podczas powrotu z akcji dokumentacyjnej spadł w Studni Strachu i uszkodził sobie kręgosłup (na szczęście niegroźnie, jak się później okazało) jeden z eksploratorów. Powiadomione w ciągu niecałej godziny jednostki GOPR zorganizowały szybką i sprawną akcję ratunkową, trwającą 17 godzin, którą kierował Zbigniew Jagielaszek. Wzięło w niej udział ponad 40 ratowników z całej Polski. Oprócz ratowników z Grup Wałbrzysko-Kłodzkiej i Karkonoskiej w akcji uczestniczyły też Grupy Jurajska, Krynicka, Beskidzka i Bieszczadzka GOPR, Grupa Ratownictwa Jaskiniowego Polskiego Związku Alpinizmu oraz Straż Pożarna ze Stronia Śląskiego, a także Specjalistyczna Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza „Wałbrzych-1”, Speleoclub Wrocław oraz Sekcja Grotołazów Wrocław i Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.



Akcja ratunkowa,
fot. S Kostka

4.

Czasowe zamknięcie Jaskini Niedźwiedziej

na przełomie lat 1992-93
oczami ówczesnego
wicewojewody wałbrzyskiego



Po udostępnieniu Jaskini Niedźwiedziej do ruchu turystycznego 11.06.1983 r. nadal prowadzona była eksploatacja marmurów w kamieniołomie Kletno I. Prowadzenie działalności górniczej przez Bystrzyckie Zakłady Kamienia Budowlanego (BZKB) z siedzibą w Stroniu Śląskim – jak się wkrótce okazało – nie było obojętne dla jaskini. Pierwsze sygnały pochodziły z lata 1985 r., kiedy to badania geodezyjne wykazały, że jaskinia nie jest stabilna, głównie w rejonach wejścia i wyjścia. Poważniejsze szkody zauważono wiosną 1988 r., kiedy to szczegółowy przegląd jaskini pod kątem stanu bezpieczeństwa wzdłuż trasy turystycznej potwierdził, że pojawiły się świeże pęknięcia na ścianach oraz na stropie niektórych korytarzy. Przełomowym zdarzeniem było stwierdzenie pęknięcia szkiełka kontrolnego w marcu 1991 r. Podjęte wówczas działania Naukowego Komitetu Opiekuńczego doprowadziły do wstrzymania ruchu turystycznego w jaskini w okresie od 1 grudnia 1992 r. do 6 kwietnia 1993 r., gdyż z końcem marca 1993 r. ówczesne Strońskie Zakłady Kamienia Budowlanego KAMBUD w Stroniu Śląskim wstrzymały wydobywanie marmuru w kamieniołomie Kletno I. Ciekawie przedstawia się ten trudny okres w oczach ówczesnego decydenta – wicewojewody wrocławskiego **Jerzego Ignaszaka**.

Czas wymazuje szczegóły z pamięci, ale pamiętam, że lata 1990-1993 były przełomowe dla istnienia Jaskini Niedźwiedziej. Wystąpił

**DO MIESZKAŃCÓW GMINY
STRONIE ŚLĄSKIE**

Wyborco!

- » Przekonaj swojego radnego, że szansa gminy to nie tylko przemysł ale także rozwój turystyki w gminie.
- » Jaskinia Niedźwiedzia, najpiękniejszy tego typu obiekt w Polsce – została zamknięta!
- » Atrakcja, która przyciągała sto tysięcy turystów rocznie z kraju i z zagranicy jest w niebezpieczeństwie!

Przyczyną tego stanu rzeczy jest bezwzględna polityka dyrekcji kamieniołomów, która dla realizacji swoich krótkowzrocznych celów gotowa jest zniszczyć to, czym natura obdarzyła Gminę Stronie Śląskie.

Kolejne porozumienie zawarte z gminą o zaprzestaniu eksploatacji Kletno I zostało jednostronnie, przez dyrekcję SZKB zerwane! Dyrekcja bezprawnie zdecydowała o rozpoczęciu eksploatacji na poziomie kilkunastu metrów poniżej dna strumienia Kletnicy, co spowoduje nieodwracalne zmiany w środowisku przyrodniczym, których skutki będą odczuwane również po zamknięciu jaskini.

Dyrekcja szantażuje załogę i Gminę widmem bezrobocia a od szeregu lat nie zrobiła nic w kierunku restrukturyzacji zakładu i przeniesienia się na nowe złoża np. do Rogózki.

Ta polityka wskazuje na to, że intencją dyrekcji może być maksymalne „wyczerpanie” zakładu tak, aby go następnie za bezcen sprzedać. Obecny barbarzyński sposób pozyskiwania i przerobu marmuru pozostawi gminie na zawsze księżycowy krajobraz czego nie zrekompensują żadne pieniądze! Dla porównania wpłaty do budżetu gminy w 1992 roku wyniosły ze strony SZKB około 340 mln zł a z Jaskini Niedźwiedziej 750 mln i to bez znaczenia dla środowiska przyrodniczego. Isumienie Jaskini „zakręca” rozwój usług i handlu, co daje kolejne wpływy z podatków i miejsca pracy. Zejście z wyrobiska Kletno I nie oznacza zatem straty miejsc pracy, której ponadto będzie wiele przy rekultywacji tego terenu. Z powodu zamknięcia Jaskini już straciło pracę 20 osób.

WYBORCO!

Zadecyduj sam!
Jak w świetle tych faktów widzisz przyszłość swoją i swojej gminy?
Żądaj od wybranego przez siebie radnego spełnienia **TWÓJEJ WOLI!!!**

*Polski Klub Ekologiczny
– Kolo Dolny Białej Łądeckiej*

Apel jednej z organizacji ekologicznych w obronie Jaskini Niedźwiedziej 1993 r.

ostrzy konflikt pomiędzy Jaskinią Niedźwiedzią a Strońskimi Zakładami Kamienia Budowlanego KAMBUD. Eksploatowany nieopodal kamieniołom wpływał negatywnie na jaskinię. Obu interesów nie dało się pogodzić. Dalsza eksploatacja kamieniołomu groziła degradacją jaskini oraz stwarzała poważne niebezpieczeństwo dla zwiedzających. Z drugiej strony zamknięcie kamieniołomu oznaczało likwidację przedsiębiorstwa i pozbawienie pracy wielu osób.

Zaistniała sytuacja wywoływała wiele emocji i napięć. Z jednej strony władze lokalne, Naukowy Komitet Opiekuńczy Jaskini Niedźwiedziej i wszelkiego rodzaju ochroniarze chcieli ratować jaskinię za wszelką cenę. Z drugiej strony pracownicy SZKB KAMBUD, ich rodziny, Rada Pracownicza i związki zawodowe robili wszystko, aby utrzymać miejsca pracy.

*Byłem wtedy wicewojewodą wałbrzyskim i w tym czasie miałem ciągłe wizyty delegacji to z jednej, to z drugiej strony, przekonujących mnie do swoich racji. Problem oczywiście był mi znany szczegółowo, bo uczestniczyłem w związanych z tym tematem procedurach, co zresztą zostało opisane w publikacji z 2012 r. pt. *Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie w 45-lecie odkrycia w rozdz. „Zamknięcie działalności kamieniołomu Kletno I”*.*

Niemniej będąc zdecydowanym na wstrzymanie eksploatacji kamieniołomu Kletno I, zastanawiałem się, czy nie ma sposobu na to, aby SZKB KAMBUD funkcjonował dalej, zachowując miejsce pracy. Szukałem pomysłu. Konsultowałem ten problem z wieloma osobami. Kiedyś nawet,

w czasie kolejnej wizyty delegacji przedstawiciele SZKB KAMBUD, spytałem, czy są skłonni do przeniesienia się z wydobywaniem w inne miejsce oraz do przekształcenia się w podmiot prawa handlowego (jako, że był to okres przekształceń własnościowych), w czym wraz ze swoim zespołem pomogę. Odpowiedzi na tym spotkaniu nie uzyskałem, ale w czasie kolejnych wizyt padało wiele pytań z tym związanych. Atmosfera stawała się mniej napięta, a bardziej konstruktywna. W wypracowanie odpowiedniej koncepcji zaangażowałem wszystkie siły i środki.

W końcu pojawiła się propozycja rozwinięcia eksploatacji złoża Romanowo. Równocześnie załoga wystąpiła z wnioskiem o przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w spółkę pracowniczą. Udało się. Wydobywanie zostało przeniesione do Romanowa, gdzie prowadzone było przez podmiot funkcjonujący w nowej formule. Jaskinia została uratowana, a miejsca pracy również.

Jaskinia ma się dobrze. Rozwija się, pojawiają się nowe odkrycia. SZKB KAMBUD przeszły kolejne etapy przekształceń, w tym własnościowych.

Z perspektywy lat zamazują się szczegóły, ale pozostaje satysfakcja i świadomość tego, że nie zmarnowano szansy na uratowanie obu podmiotów.

Jaskini życzę kolejnych wspianych jubileuszów i całych rzesz sympatyków.



Zakład
przeróbki
mechanicznej
marmurów
w Kletnie,
1993 r.,
fot. W. Wawrzyniak

5.

Od Naukowego
Komitetu Opiekuńczego
rezerwatu przyrody
Jaskinia Niedźwiedzia

po Zespół opiniodawczo-doradczy
RDOŚ we Wrocławiu

Wojciech Ciężkowski

Politechnika Wroclawska, Wydział Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii,
Zakład Geologii i Wód Mineralnych

Krzysztof Stefaniak

Uniwersytet Wroclawski, Instytut Biologii Środowiskowej,
Zakład Paleozoologii

Sylwia Szefer-Michalska

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska we Wrocławiu

Jaskinia Niedźwiedzia jest obiektem nadzwyczajnym. Wcześniej o kilka lat udostępnienie Jaskini Raj koło Kielc oraz doświadczenie wielu specjalistów z zakresu ochrony i udostępniania jaskiń w Europie, a zwłaszcza w Morawskim Kraju w Czechach, wskazywały, że jaskinia powinna zostać poddana specjalnemu nadzorowi. Stąd też przy Państwowej Radzie Ochrony Przyrody na mocy uchwały z 10.04.1975 r. utworzony został Naukowy Komitet Opiekuńczy Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie. Utworzenie komitetu opierało się wstępnie na doświadczeniach podobnego pierwszego w kraju komitetu, który powstał w 1972 r. w celu ochrony Jaskini Raj.

Pierwszy skład Naukowego Komitetu Opiekuńczego stanowili:

- 1) prof. dr Alfred Jahn z Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Wrocławskiego, przewodniczący,
- 2) doc. dr hab. Marian Pulina z Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Wrocławskiego,
- 3) doc. dr hab. inż. Stefan Kozłowski z Instytutu Geologicznego w Warszawie,
- 4) dr Teresa Wiszniowska z Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, sekretarz od 1976 r.,

- 5) dr Antoni Ogorzałek z Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego,
- 6) mgr Jan Sybilski, Wojewódzki Konserwator Przyrody we Wrocławiu,
- 7) mgr Władysław Igielski, Dyrektor Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki we Wrocławiu,
- 8) mgr Ryszard Chanas, Zastępca Dyrektora Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki we Wrocławiu
- 9) mgr Marian Snopkowski, Naczelnik Miasta i Gminy Stronie Śląskie,
- 10) mgr inż. Buczak, Dyrektor Techniczny Bystrzyckich Zakładów Kamienia Budowlanego w Stroniu Śląskim,
- 11) mgr inż. Władysław Magiera z Biura Projektów Cuprum we Wrocławiu, projektant trasy turystycznej i pawilonu wejściowego do jaskini.

Do podstawowych zadań komitetu należało:

- sprawowanie naukowego nadzoru nad całością rezerwatu przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia”, zarówno w fazie jego projektowania, jak również po jego utworzeniu i udostępnieniu dla zwiedzających,
- koordynacja prac naukowych prowadzonych w jaskini,
- udzielanie Wojewódzkiemu Konserwatorowi Przyrody oraz jednostkom zarządzającym jaskinią i organizującym jej zwiedzanie opinii w sprawach ochrony i zabezpieczenia szaty naciekowej przed zniszczeniem w związku z udostępnieniem jaskini dla ruchu turystycznego,

- czuwanie w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Przyrody nad prawidłowym wykorzystaniem jaskini do celów naukowych, dydaktycznych i turystycznych.

Pierwsze posiedzenie komitetu odbyło się 05.06.1975 r. w Instytucie Geograficznym Uniwersytetu Wrocławskiego – w gabinecie prof. A. Jahna. W porządku obrad zaplanowano określenie zadań komitetu w pierwszej kadencji (lata 1975–79) i możliwości zaangażowania nowych członków. Komitet ulokowano przy Naczelniku Miasta i Gminy Stronie Śląskie. Zapoznano się ze stanem przygotowań jaskini do adaptacji turystycznej, postępem prac górniczych, funkcjonowaniem baraku przy jaskini, ze stanem dróg dojazdowych i parkingów, wydawaniu zezwoleń na wejścia do jaskini. Zajęto się szczegółowo organizacją i zakresem kolejnych etapów badań naukowych. Doc. S. Kozłowski poinformował także o stanie prac nad projektem rezerwatu przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia”.

Posiedzenia komitetu w następnych latach były ściśle związane z odbywającymi się Szkołami Speleologicznymi zapoczątkowanymi również w 1975 r. przez M. Pulinę, a skupiającymi licznych badaczy krasu z kraju i zagranicy. W trakcie posiedzeń komitetu rozpatrywano szereg spraw związanych z badaniami prowadzonymi w jaskini i w jej sąsiedztwie, a także spraw związanych z jej ochroną i udostępnianiem.

Na posiedzeniu komitetu 05.02.1976 r. w jego skład włączony został mgr Ryszard Łukasik, Wojewódzki Konserwator Przyrody (w związku

z powstaniem województwa wałbrzyskiego), a na posiedzeniu 05.02.1977 r. – doc. dr inż. Zbigniew Rubinowski, Przewodniczący Komisji Przyrody Nieożywionej Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Przewodniczący Komitetu Naukowego Jaskini Raj.

W związku z prowadzonymi pracami eksploracyjnymi oraz udostępniającymi jaskinię na posiedzeniu 23.02.1978 r. do komitetu powołani dodatkowo zostali: mgr Julian Gozdowski, Dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w Wałbrzychu oraz dr n. med. Krzysztof Łukaszewicz, przedstawiciel grupy miejscowych speleologów, a także mgr Jan Trumpus, pierwszy Kierownik Jaskini Niedźwiedziej.

Kolejne zmiany w składzie Naukowego Komitetu Opiekuńczego nastąpiły dopiero po prawie dziesięciu latach. Od początku lat 80. XX w. nastąpił znaczny rozwój prac badawczych prowadzonych w rejonie Jaskini Niedźwiedziej, w związku z tym 07.06.1987 r. do komitetu powołani zostali: doc. dr hab. inż. Stefan Cacoń z Instytutu Geodezji Akademii Rolniczej we Wrocławiu, dr inż. Wojciech Ciężkowski z Instytutu Geotechniki Politechniki Wrocławskiej, dr Piotr Głowacki i mgr Wiesława Krawczyk z Katedry Geomorfologii Krasu Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu, dr Jacek Piasecki z Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Wrocławskiego i mgr Ryszard Wulicz, Prezes Oddziału Bialskiego PTTK w Łądku-Zdroju.

Od 2000 r. (po reformie administracyjnej kraju w 1999 r.) Naukowy Komitet Opiekuńczy

został umocowany jako stały organ doradczy przy Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody, później przekształconej w Wojewódzką Radę Ochrony Przyrody. Zgodnie z zarządzeniem wojewody dolnośląskiego z 15.06.2001 r. przedstawiciel komitetu wszedł w skład Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody – początkowo była to T. Wiszniowska (2001-2004), a następnie J. Piasecki (od 2004 r.).

Ostatnie formalne posiedzenie NKO odbyło się w Kletnie w 2003 r. w pensjonacie „Pod Jaskinią”. Niestety nie zachowały się z niego żadne dokumenty.

Wojewoda dolnośląski opierając się na znowelizowanej ustawie z 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej, w której znalazła się delegacja, iż wojewoda może tworzyć zespoły doradcze – wydał zarządzenie nr 187 z 14 września 2006 r. w sprawie utworzenia Zespołu opiniodawczo-doradczego Wojewody Dolnośląskiego – Naukowego Komitetu Opiekuńczego rezerwatu przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia”. W jego skład weszło część członków byłego NKO:

- dr Jerzy Bieroński z Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego († 27.05.2012 r.),
- prof. dr hab. inż. Stefan Cacoń z Katedry Geodezji i Fotogrametrii Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu,
- dr hab. inż. Wojciech Ciężkowski, prof. PWr., z Instytutu Górnictwa, Wydziału Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii Politechniki Wrocławskiej,

- dr Jacek Piasecki z Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego,
- prof. dr hab. Antoni Ogorzałek z Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego (†4.07.2010 r.).

Część członków została powołana po raz pierwszy:

- dr Tadeusz Przylibski z Instytutu Górnicztwa, Wydziału Geoinżynierii, Górnicztwa i Geologii Politechniki Wrocławskiej,
- dr Krzysztof Stefaniak z Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego,
- dr Andrzej Tyc z Katedry Geomorfologii, Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego.

Inauguracyjne posiedzenia zespołu odbyło się 7 października 2006 r. w Kletnie przy okazji obchodów 40-lecia odkrycia jaskini. Na przewodniczącego zespołu wybrano Wojciecha Ciężkowskiego, na zastępcę przewodniczącego Jacka Piaseckiego, a na sekretarza Krzysztofa Stefaniaka.

Po 15 listopada 2008 r. rezerwaty przyrody znalazły się w kompetencji regionalnych dyrektorów ochrony środowiska. Regionalny dyrektor powołał więc Zespół opiniodawczo-doradczy Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu przy rezerwacie przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia” (zarządzenie nr 2 z 20 kwietnia 2009 r.), w którego skład weszła dodatkowo dr Krystyna Pender z Instytutu Botaniki Uniwersytetu Wrocławskiego.

W związku z koniecznością uzupełnienia składu zespołu Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska we Wrocławiu kolejnymi zarządzeniami powoływał nowe osoby (zarządzenia nr 35 z 14 grudnia 2010 r., nr 40 z 16 listopada 2012 r., nr 19 z 28 lipca 2015 r. oraz nr 7 z 16 marca 2016 r.)

Tak więc obecny skład zespołu przedstawia się następująco:

- 1) prof. dr hab. inż. Stefan Cacoń – przedstawiciel nauki,
- 2) prof. dr hab. inż. Wojciech Ciężkowski – przedstawiciel nauki,
- 3) dr Joanna Furmankiewicz – przedstawiciel nauki (powołana w 2010 r.),
- 4) dr Marek Kasprzak – przedstawiciel nauki (powołany w 2012 r.),
- 5) dr hab. Zygmunt Kącki – przedstawiciel nauki (powołany w 2015 r.),
- 6) mgr Szymon Kostka – przedstawiciel praktyki (powołany w 2012 r.),
- 7) inż. Mieczysław Krywieńko – przedstawiciel praktyki (powołany w 2012 r.),
- 8) mgr Zbigniew Łopusiewicz – burmistrz gminy Stronie Śląskie (powołany w 2015 r.),
- 9) dr Krystyna Pender – przedstawiciel nauki,
- 10) dr Jacek Piasecki – przedstawiciel nauki,
- 11) mgr inż. Grzegorz Pietruńko – Nadleśniczy Nadleśnictwa Łądek-Zdrój, (powołany w 2016 r.),
- 12) prof. dr hab. Tadeusz Przylibski – przedstawiciel nauki,
- 13) dr Krzysztof Stefaniak – przedstawiciel nauki,

14) dr Andrzej Tyc – przedstawiciel nauki.

W ostatnim z wymienionych zarządzeń zostały określone obecnie obowiązujące zadania zespołu. Należy do nich „sprawowanie we współpracy z Regionalnym Konserwatorem Przyrody we Wrocławiu bezpośredniej opieki naukowej, merytorycznej i organizacyjnej nad rezerwatem przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia”, a w szczególności:

1. ocena stanu środowiska przyrodniczego i potrzeb jego ochrony w obszarze rezerwatu przyrody „Jaskinia Niedźwiedzia”,
2. opiniowanie projektów przedsięwzięć w rezerwacie i jego otoczeniu, mogących mieć wpływ na całość systemu przyrodniczego rezerwatu lub na jego poszczególne komponenty,
3. sprawowanie opieki merytorycznej nad częścią muzealną i dydaktyczną rezerwatu,
4. doradztwo w zakresie działalności eksploracyjnej i naukowo-eksploracyjnej na terenie rezerwatu i w jego otoczeniu”.

Reasumując działalność tytułowych gremiów w ciągu 41 lat ich funkcjonowania, należy zauważyć, że kierowali nimi:

- prof. Alfred Jahn przez 12 lat (1975-1987),
- prof. Marian Pulina przez 18 lat (1987-2005),
- prof. Wojciech Ciężkowski przez 10 lat (od 2006 r.).

Godność Honorowego Przewodniczącego Naukowego Komitetu Opiekuńczego pełnili

prof. A. Jahn w latach 1987-1999 oraz prof. S. Kozłowski w latach 2006-2007.

Przez Naukowy Komitet Opiekuńczy oraz oba zespoły przewinęły się w sumie 34 osoby, które pracowały w nich w różnych okresach i z różnym natężeniem.

Posiedzenia Naukowego Komitetu Opiekuńczego odbywały się głównie przy okazji Szkół Speleologicznych, początkowo w Łądku-Zdroju (1975-1979), potem w Międzygórzu (1980-1983), a w końcu w różnych miejscowościach, najczęściej w Kletnie i Stroniu Śląskim, ale też w Karpaczu (1984) i w Cieszynie (1994, 2001, 2002, 2003). W sumie odbyły się 32 posiedzenia NKO. Natomiast z kilkunastu posiedzeń zespołów opiniodawczo-doradczych odbyły się one prawie wyłącznie we Wrocławiu. W posiedzeniach NKO i zespołów, z głosem doradczym, uczestniczyło wiele osób, w tym wojewódzcy konserwatorzy przyrody, nadleśniczy Nadleśnictwa Łądek Zdrój, naczelnicy i burmistrzowie Stronia Śląskiego, kierownicy i dyrektorzy Jaskini Niedźwiedziej, a także pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego oraz Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Na posiedzenia zapraszano – w zależności od specyfiki poruszanych spraw – wiele innych osób, w tym głównie Jakuba Sądeja.

Patrząc z perspektywy ponad czterdziestu lat funkcjonowania Naukowego Komitetu Opiekuńczego oraz zespołów opiniodawczo-doradczych, można stwierdzić, że mają one ogromne zasługi dla Jaskini Niedźwiedziej, jej wyglądu i obecne-

Profesorowie (od lewej):
A. Jahn,
M. Pulina,
S. Kozłowski
podczas obrad
Naukowego
Komitetu Opiekuńczego
w grudniu 1990 r.
w Bolesławowie,
fot. W. Ciężkowski



Członkowie Zespołu
opiniodawczo-
doradczego wojewody
dolnośląskiego –
Naukowego Komitetu
Opiekuńczego
rezerwatu przyrody
Jaskinia Niedźwiedzia
po inauguracyjnym
posiedzeniu
7.10.2006 r. w Kletnie.
Stoją od lewej:
Jerzy Bieroński,
Stefan Cacoń,
Krzysztof Stefaniak,
Antoni Ogorzałek,
Halina Liberacka,
(Wojewódzki
Konservator Przyrody),
Andrzej Tyc,
Jacek Piasecki,
Tadeusz Przylibski
Wojciech Ciężkowski
(Przewodniczący),
fot. W. Ciężkowski



go funkcjonowania. Przez pierwsze pionierskie lata NKO dbał o konieczne badania naukowe (wielu znanych dziś ludzi nauki zaczęło swoją przygodę naukową właśnie w jaskini), monitorował prace przygotowawcze i inwestycje,

które miały przygotować jaskinię do ruchu turystycznego, a także konsultował niezbędne prace legislacyjne. Wszystkie wymienione gremia dbały nie tylko o ochronę jaskini i bezpieczną jej eksplorację i użytkowanie, ale otaczały troską cały obszar Masywu Śnieżnika, chroniąc go, ale też dbając o konieczny w tym wypadku zrównoważony stan pomiędzy ochroną przyrody a działalnością gospodarczą i ruchem turystycznym. Najważniejsze były działania, które doprowadziły do zamknięcia kamieniołomu Kletno I, który wprost zagrażał istnieniu jaskini. Do innych najważniejszych osiągnięć Naukowego Komitetu Opiekuńczego oraz obu zespołów zaliczyć można prace nad regulaminami oraz trójstronną umową o użytkowaniu jaskini, udział w pracach nad turystycznym zagospodarowaniem całej doliny Kleśnicy, stałe opiniowanie prowadzonych tu prac badawczych, a ostatnio opiniowanie turystycznego udostępnienia nowo odkrytych partii jaskini.

Szczegółowe informacje o pracach Naukowego Komitetu Opiekuńczego oraz obu zespołów opiniodawczo-doradczych znaleźć można w monograficznych opracowaniach wydanych z okazji czterdziestej i czterdziestej piątej rocznicy odkrycia Jaskini Niedźwiedziej.



Pierś Afrodyty,
fot. A. Niedbała

6.

Geneza i ewolucja jaskini – na styku geologii, klimatu i rzeźby terenu

Artur Sobczyk

Uniwersytet Wrocławski, Instytut Nauk Geologicznych,
Zakład Geologii Strukturalnej i Kartografii Geologicznej

Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie przez wiele lat była jednym z najbardziej systematycznie i wnikliwie badanych systemów krasowych w całym Sudetach. W jej przypadku skały, w obrębie których wykształcił się system krasowy, reprezentowane są przez wapienie krystaliczne (marmury), które należą do skał suprakrustalnej¹ formacji strońskiej wchodzącej w obręb regionalnej jednostki tektonicznej wyższego rzędu reprezentowanej przez kopułę orlicko-śnieżnicką. Pod względem litologicznym na formację strońską składają się głównie łupki tyszczycowe, paragnejsy, amfibolity, kwarcyty, marmury oraz erlany, co pod względem środowiska powstania odpowiadałoby formacjom wulkano-klastycznym właściwym dla basenów sedymentacyjnych

¹ Określenie „suprakrustalna” stanowi kalkę językową angielskiego terminu *supracrustal*, który w podstawowym zakresie należy rozumieć jako odnoszący się do przypowierzchniowych warstw litosfery.

otoczonych łukami wysp wulkanicznych. Etap sedymentacji ilasto-wapiennej serii osadowej miał miejsce prawdopodobnie na przełomie proterozoiku i kambru lub według nowszych badań we wczesnym kambrze (~532 mln lat). Ich dalsza ewolucja związana była z silną przebudową metamorficzną kompleksu macierzystych skał osadowych i rozwojem kilku zespołów deformacji plastycznych, ujętych w różnoskalowe zespoły fałdów, co łączone jest z początkowymi fazami (350–330 mln lat) orogenezy waryscyjskiej.

Z punktu widzenia rozwoju procesów krasowienia ważną rolę odegrały wzajemne relacje przestrzenne między wkładkami skał węglanowych a serią łupkowo-paragnejsową. Jednoznaczne wskazanie momentu, gdy ekshumacja tektoniczna wprowadziła te skały w strefę oddziaływania egzogenicznych procesów denudacyjnych, pozostaje na chwilę obecną trudne do

określenia, choć z pewnością nastąpiło to nie później niż w pliocenie. Wówczas to powinien zostać osiągnięty poziom ścięcia erozyjnego w dolinie Kleśnicy uruchamiający drenaż podziemny w strefie dzisiejszego Wielkiego Leja. Kwestią dotychczas nierozstrzygniętą pozostaje natomiast potencjalny rozwój procesów krasowy w mezozoiku, a zwłaszcza w górnej kredzie (cenoman-koniak; 100-86 mln lat), kiedy to znaczna część obszaru sudeckiego znalazła się w strefie transgresji morza epikontynentalnego. Ogólna analiza relacji przestrzennych dla kredowej powierzchni niezgodności wyznaczonej przez kontakt waryscyjskiego podłoża krystalicznego kopuły orlicko-śnieżnickiej i kredowych formacji osadowych wskazuje, że już wówczas możliwa była infiltracja wód powierzchniowych w obręb wyżejległych, obecnie już zerodowanych, poziomów marmurów krystalicznych formacji strońskiej. Jednakże w świetle najnowszych datowań trakowych apatyty, w najwyższej górnej kredzie doszło prawdopodobnie do głębokiego pogrzebienia całego obszaru Sudetów Wschodnich miąższą (>3,5 km) pokrywą skał osadowych, a następnie znacznego tektonicznego wypiętrzenia w paleogenie, które osiągnęło wartość 500-1000 m, co znacznie utrudnia weryfikację mezozoicznego etapu ewolucji. Zdecydowanie bardziej prawdopodobna wydaje się być hipoteza, iż inicjacja procesów krasowienia miała miejsce w późnym kenozoiku w okresie wygaszania blokowych ruchów tektonicznych w Sudetach związanych z orogenezą alpejską, których finalnym przejawem był późnoneogeński wulkanizm bazaltowy rejonu Łądko-Zdroju.

Ważną rolę w powstaniu pustek krasowych w rejonie dzisiejszej Jaskini Niedźwiedziej miał z pewnością etap późnokenozoicznego nierównomiernego dźwignania tektonicznego Masywu Śnieżnika i erozyjnego rozcinania kolejnych horyzontów litologicznych w skali poszczególnych mikrozwlewni. Udokumentowany barwieniami uraniną odpływ części wód krasowych zlewni Kleśnicy w kierunku południowym, do zlewni rzeki Morawy, oraz obecność nierozpoznanych speleologicznie pustek krasowych wykazanych metodami geofizycznymi w górnej części doliny Kleśnicy, pośrednio wskazują na zróżnicowane tempo rozwoju południowych i północnych skłonów Masywu Śnieżnika. Obserwowana niezgodność w rozkładzie hydrogeologicznych wododziałów wód krasowych i topograficznych granic zlewni może być związana ze zmiennością tempa wypiętrzenia tektonicznego i intensywności procesów erozyjnych wynikających z dysharmonijnego wynoszenia krawędzi izolowanych bloków tektonicznych na przestrzeni ostatnich kilku milionów lat.

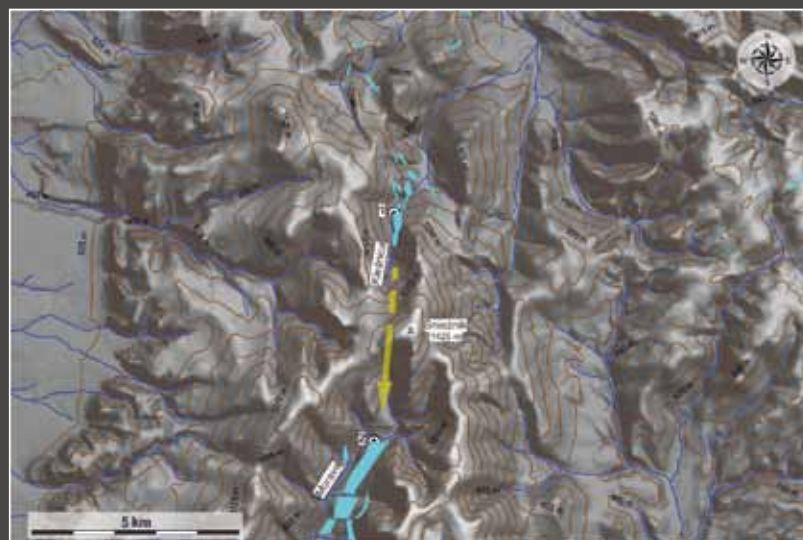
Rozwój szaty naciekowej i depozycja allochtonicznych osadów klastycznych we wnętrzu Jaskini Niedźwiedziej wyznacza ostatni etap rozwoju jej systemu krasowego. Wiek szaty naciekowej Jaskini został rozpoznany metodami geochronologicznymi w zakresie do najwyższego plejstocenu włącznie, co jest podyktowane rozdzielczością metody U-Th ograniczoną do ok. 500 tys. lat. Z kolei badania osadów jaskiniowych dla nowoodkrytych partii Mastodonta wykazały istnienie szeregu, wyso-

ko zawieszonych nad dnem doliny Kleśnicy, horyzontów kopalnych osadów fluwialnych, o wieku trudnym do jednoznacznego określenia. Wyjaśnienie tej kwestii wymaga dalszych szczegółowych badań geochronologicznych, które to prace są aktualnie w fazie realizacji.

System krążenia wód krasowych Jaskini Niedźwiedziej podlegał licznym oscylacjom na przestrzeni ostatnich kilku milionów lat, przy aktywnym udziale zmian klimatu. Na przeciwległych biegunach znajdują się w tym przypadku skrajnie różne klimatycznie ciepłe okresy przetomu miocen/pliocen (messyn) oraz zimne okresy plejstocenu. Podczas gdy okresy z wysokimi średnimi temperaturami rocznymi są tradycyjnie wiązane z osłabieniem procesów erozyjnych w Sudetach, szczególnie ważną rolę należy upatrywać w plejstoceniowym zlodowaceniu tego obszaru, które w swoim najdalszym stadium sięgnęło kotlin sudeckich. Jak duży był wpływ na przemodelowanie rzeźby obszarów pozostających w strefie marginalnej czoła lądolodu skandynawskiego pozostaje wciąż kwestią niedostatecznie wyjaśnioną. W rejonie Sudetów Wschodnich lądolód skandynawski dotarł w okolice Gór Żółtych, gdy w tym samym czasie położony bardziej ku południowi i znacznie wypiętrzony względem Kotliny Kłodzkiej Masyw Śnieżnika, prawdopodobnie pozostawał poza zasięgiem dolnej granicy wyznaczającej strefę rozwoju zlodowacenia górskiego, choć sugerowano również możliwe występowania lokalnych płątów lodu firnowego. Wahania klimatyczne plejstocenu wpłynęły również na wykształcenie swoistej przemienności występo-

wania okresów cieplejszych, odpowiadających interglacjom, oraz chłodnych, związanych z awansem mas lodowych. Na obszarach pozostających poza zasięgiem zlodowacenia kontynentalnego znalazło to swoje odzwierciedlenie w przemienności faz akumulacyjnych i erozyjnych warunkujących rozwój profili podłużnych potoków drenujących stoki Masywu Śnieżnika. Intensyfikacja infiltracji związana ze zwiększoną dostawą wód roztopowych pochodzących z lokalnych śnieżników, czyli płątów wieloletniego śniegu, była podnoszona już we wcześniejszych opracowaniach dotyczących zlewni Kleśnicy, jednakże brak jest opracowania w syntetyczny sposób ujmującego tę problematykę.

Liczne pytania dotyczące przeszłości geologicznej Masywu Śnieżnika pozostają wciąż bez odpowiedzi. W tym kontekście nowe odkrycia partii Mastodonta przyczynią się z pewnością do ponownego wzrostu zainteresowania naukowców różnych dziedzin problematyką badawczą związaną z genezą i ewolucją systemu krasowego nie tylko w skali doliny Kleśnicy, ale również całych Sudetów. Nowe, systematyczne badania realizowane obecnie w Jaskini Niedźwiedziej powinny przynieść w najbliższych latach szereg informacji, które pozwolą lepiej zrozumieć problematykę rozwoju krasu sudeckiego.



Stanowisko różnofrakcyjnych piasków i żwirów allochtonicznych zdeponowanych na subhoryzontalnej półce krasowej w Salce Hekate, Partie Mastodonta, fot. A. Sobczyk



Lokalizacja Jaskini Niedźwiedziej (1) i jaskini Tvarožné díry (2) na tle cyfrowego modelu terenu dla obszaru Masywu Śnieżnika. Wschodnie skał węglanowych zaznaczono kolorem niebieskim, żółta strzałka wskazuje kierunek podziemnego odpływu części wód ze zlewni Klešnicy do zlewni Moravy

Kontakt serii tupkowo-paragnejsowej w stropie sali Kutašník w Partiach Mastodonta, fot. A. Sobczyk

Predátor – najdalsze aktualnie poznane partie Jaskini Niedźwiedziej w Partiach Mastodonta, fot. A. Sobczyk

Widok kamieniołomu Kletno III i pawilonu wejściowego
do Jaskini Niedźwiedziej kolejno w latach 1970, 1988, 2006, 2016



1970, 1988 fot. T. Olszewski,
2006 fot. W. Ciężkowski,
2016 fot. A. Sawicki

7.

7.1

Eksploracja

„Stara” Jaskinia Niedźwiedzia

Artur Sawicki

Stroński Park Aktywności „Jaskinia Niedźwiedzia”
sp. z o.o., Stronie Śląskie

Lubomir Zawierucha

Klub Tatarnictwa Jaskiniowego
„Speleoklub” Bielsko-Biała

Otwór wejściowy jaskini został odstonięty w trakcie eksploatacji marmuru w wyrobisku Kletno III 14 października 1966 r. Był to otwór w kształcie poziomej szczeliny położonej ok. 2 m powyżej poziomu eksploatacji. Prowadził on do niewielkiej komory nazwanej później Salą Niedźwiedzia. Pomiędzy blokami urobku znajdowała się pokaźna liczba kości dużych ssaków, jak się później okazało, najwięcej z nich należało do niedźwiedzia jaskiniowego, stąd od początku jaskinia nazwana została Jaskinią Niedźwiedzią. Część końcowa tej sali zachowała się do dzisiaj i jest widoczna w śluzie wejściowej. Ze względu na naukową i przyrodniczą wagę tego odkrycia w grudniu 1966 r. wstrzymano

eksploatację kamieniołomu. Była to na ówczesne czasy bezprecedensowa decyzja, gdyż dokumentacja geologiczna złoża marmuru w kamieniołomie Kletno III stwarzała podstawy rozwoju wydobycia surowca rzędu 200 tys. ton rocznie. Pamiętajmy, że w tych czasach na marmur ze Stronia Śląskiego samochody ciężarowe z całej Polski czekały w kolejkach po kilka dni. Odkryciem jaskini zainteresowali się żywo naukowcy z Uniwersytetu Wrocławskiego. Równoległe z badaniami postępowała eksploracja jaskini prowadzona przez Sekcję Grototazów Akademickiego Klubu Turystycznego we Wrocławiu, a potem również przez Sekcję Grototazów ze Stronia Śląskiego.

Do końca 1966 r. odkryto korytarze środkowego piętra jaskini po Salę Lwa oraz Dolne Partie, co sprawiło, że długość jaskini sięgała już 200 m. W kolejnych latach prowadzono tu intensywne badania. 3 grudnia 1967 r. po wykonaniu wykopu w stropie Sali Lwa zespół w składzie: A. Piesiewicz, M. Pulina, T. Wiszniowska i G. Ziembicki dokonał odkrycia Sal Pałacowych oraz Korytarza Człowieka Pierwotnego z przyległymi korytarzami. Jaskinia liczyła wtedy już 350 m.

W latach 1968-69 prowadzono dalszą eksploatację, odkryto tzw. partie Stare Wrocławskie, położone za Salą Blokową oraz silnie strzaskanę tektonicznie partie z Korytarzem Wodnym. W grudniu 1971 r. długość jaskini przekraczała 800 m.

Na początku lat siedemdziesiątych XX w. intensywne prace eksploracyjne w jaskini prowadził czteroosobowy zespół Strońskiej Sekcji Grotołazów, w skład którego wchodził: J. Bieroński, Z. Dumański, K. Łukaszewicz i J. Panek. Do tej grupy dołączyli z czasem J. Trumpus oraz J. Sądej, którego dom w Kletnie stał się przystanią dla grotołazów i ludzi związanych z jaskinią.

W zbiorach Marii i Jerzego Liców w Kletnie znajduje się najstarsza książka wejść grup grotołazów do jaskini. Przedstawia ona wspaniałą zapis prac eksploracyjnych prowadzonych w okresie po odkryciu Nowych Dolnych Partii. Jest to pierwsza książka, w której wpisywano kiedy, kto i co robił w jaskini, oddając tym samym klimat tamtych okoliczności. Znaleźć

Korytarz
Diamentowy,
fot. T. Marek

tu można nazwiska chyba wszystkich osób w jakiś sposób związanych z jaskinią w latach siedemdziesiątych i w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX w. Pod koniec książki zaczęła pełnić również funkcję księgi pamiątkowej Jaskini Niedźwiedziej, jeszcze przed jej udostępnieniem do ruchu turystycznego. W dniach 26-29 stycznia 1972 r. wspomniany wyżej czteroosobowy zespół Strońskiej Sekcji Grotołazów odkrył duży system korytarzy i sal nazwany Dolnymi Nowymi Piętami o łącznej długości ponad 1 km. A oto jak fakt ten opisany został przez odkrywców w tej księdze:

„...Grudzień 1971. Po wielu miesiącach żmudnych poszukiwań i eksploracji starych dolnych partii, odkrywaniu nowych, lecz krótkich i wąskich szczelin, zmieniono kierunek eksploracji. Miejscowa grupa grotołazów w składzie: J. Sondej, J. Bieroński, Z. Dumański, K. Łukaszewicz i J. Panek po uprzednich konsultacjach i naradach z opiekunem prac eksploracyjnych dr M. Puliną przeprowadziła penetrację w namulisku szczeliny wielkiej w miejscu wskazującym na prawdopodobieństwo istnienia dalszych ciągów. Po usunięciu ok. 1 m namuliska pojawiły się dalsze możliwości eksploracji przez odkrytą wąską szczelinę. Przy dalszych wejściach odkryto bardzo bogate w materiał kostny namulisko prawdopodobnie mające kontakt z salą Lwa.

Styczeń 1972:

Przy dalszym usuwaniu namuliska pojawiły się w czołowej ścianie wąskie szczelinki między dużymi blokami skalnymi prowadzące do dość



dużej salki (1,2 × 2 × 2,5 m). Kilka kolejnych wejść poświęcono na rozbijanie głazów i zabezpieczeniu zwisającego nad nimi rumowiska.

26 stycznia 1972 Skład grupy: Jerzy Bieroński, Zdzisław Dumański, Krzysztof Łukaszewicz, Jerzy Panek. Godz. wejścia 17:00, godz. wyjścia 24:00, godz. alarmowa 4:00.

Cel: Usunięcie jednego z zasłaniających otwór głazów, ewentualnie dalsza eksploracja.

Realizacja: O godz. 20:05 udało się zepchnąć zagradzający przejście głaz do niżej położonej salki.

Oczom odkrywców ukazały się wymarzone od wielu miesięcy, a może i lat, ciągi jaskiniowe, przez które można było swobodnie iść bez konieczności dalszego żmudnego przekopywania syfonów akumulacyjnych. Ogrom odkrytych przy pierwszym przejściu ciągów jaskiniowych zapierał oddech. Skomplikowany system przejść, różnorodność sal, przepiękna szata naciekowa odkrytych partii, radość odkrywców – wszystko to mogło przypominać kolorowy sen, w który trudno było uwierzyć nawet samym odkrywcom. Odkryto w kolejności: zawalisko wstępnie zwane Labiryntem, Korytarz Wietrzny, Salę Szampańską z odchodzącym od niej kominem "Maurycego", Meander, Korytarz Wantowy, Salę Rondo, Korytarz Kalcytowego Po-

toku, Sale Diamentowe z odchodzącymi od nich dwoma równoległymi korytarzami zakończonymi zawaliskiem. (KŁ)

7.II.1972 Grupa w składzie: Jerzy Bieroński, Zdzisław Dumański, Jerzy Panek, Krzysztof Łukaszewicz.

Cel – eksploracja nowo odkrytych dolnych partii naciekowych w rejonie sali przed Diamentowymi Partiami.

Godzina wyjścia 17:00. Planowana godzina powrotu około 4:00 nad ranem 8.II.1972. Godzina alarmowa 8 II 72 godz.6:00. Telefon alarmowy 611-485 – Wrocław.

Powrót 8 II 72 godz. 2:00. Rezultaty – spenetrowano północną część Ronda, odkrycie 10 m korytarza z przepływem wodnym.

Kolejne prace skupiały się na penetracji Komina Maurycego w Sali Szampańskiej i przekopach w Korytarzach Błotnych, położonych tuż

za Wielką Szczeliną w dolnym piętrze jaskini. W ich wyniku długość jaskini przekroczyła 2,5 km. Przez dalsze kilkanaście lat pomimo zaangażowania różnych grup grotofazów nie uzyskano nowych spektakularnych odkryć.

W międzyczasie, w 1983 r., po ośmioletnich pracach przygotowawczych (prace górnicze i budowlane w jaskini, założenie oświetlenia, budowa pawilonu wejściowego, modernizacja dróg dojazdowych i parkingu) otwarto Jaskinię Niedźwiedzią dla ruchu turystycznego.

Cały czas trwały jednak żmudne prace eksploracyjne w samej jaskini, jak i w jej otoczeniu. Przyniosły one w końcu ciekawe odkrycia. W jaskini prace prowadziła Sekcja Speleologiczna „Niedźwiedzie” ze Stronia Śl., od 1997 r. wzmocniona o nowych członków. 11 grudnia 2003 r. D. Data i T. Marek odkryli Korytarz Rafy Koralowej. Natomiast w sąsiedztwie Jaskini Niedźwiedziej w 1998 r. sekcja odkryła i spenetrowała Jaskinię Dudnisko oraz eksplorowała

Korytarz
Rafy Koralowej,
fot. T. Marek

Jerzy Bieroński (z lewej)
i Lubomir Zawierucha
przed akcją
w nowo odkrytej
Jaskini Zabito Szczelina.
Rok 2009



w latach 1989-1990 m.in. Jaskinię Sądejowa Szczelina, odkrytą wcześniej w 1975 r. przez J. Sądej, K. Łukaszewicza i J. Trumpusa.

W sąsiedztwie jaskini prace prowadził również Klub Taternictwa Jaskiniowego „Speleoklub” z Bielska-Białej. Jego rejonami zainteresowań była jaskinia Biały Kamień, którą w latach 1997-2002 spenetrowano do głębokości ok. 50 m oraz jaskinia Stare Wywierzysko, która w latach 2003-2005 sięgnęła w głąb Góry Stromej ok. 40 m, a w obrębie której znalazła się także studnia o głębokości 6 m.

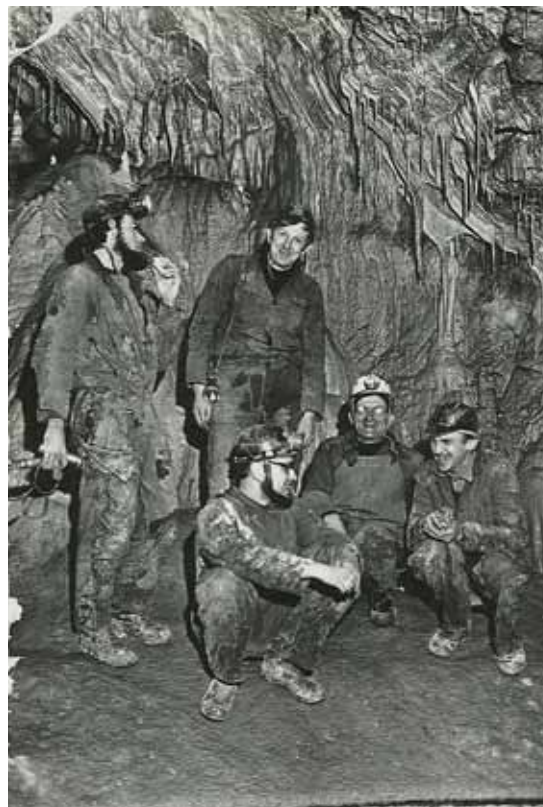
Nastąpił w końcu dzień 2 maja 2012 r., w którym ok. godz. 20:30, przekazano kierownikowi jaskini elektryzującą informację o odkryciu wielkiej sali o długości ok. 100 i wysokości ok. 50 m; salę tę nazwano Salą Mastodonta. Skala odkrycia zaszokowała wszystkich, łącznie z grupą dzielnych odkrywców. Następnego dnia wypito pierwszego szampana w pawilonie wejściowym i zostały zagrane „ustnie” fanfary przez M. Kuziela na cześć odkrywców. Jaskinia Niedźwiedzia po 40 latach wyraźnie zechciała odsłonić swoje dalsze wielkie tajemnice, a każde wejście grotołazów przynosiło nowe sensacyjne wieści.

O speleologii, zaciskach i innych zjawiskach niekrasowych

Ciekawie wspomina w rozmowie z A. Sawickim okres pierwszych prac w jaskini Jan Trumpus, który w latach 1973-1998 kierował

grupą speleologiczną eksplorującą Jaskinię Niedźwiedzia i inne jaskinie Masywu Śnieżnika, a także uczestniczył w prowadzonych badaniach naukowych w samej jaskini i jej okolicach.

AS: W tym roku obchodzimy jubileusz 50-lecia odkrycia jaskini. To też 50 lat jej eksploracji. Był Pan przez wiele lat aktywnym członkiem legendarnej już Strońskiej Grupy Speleologicznej. Kiedy Pan do niej dołączył?



Strońska Grupa Grotołazów,
od lewej stoją:
J. Panek,
Z. Dumański,
siedzą:
K. Łukaszewicz,
J. Sądej,
J. Trumpus,
fot. K. Ineksiak

JT: Do tej grupy dołączyłem w połowie 1972 r. Do grupy należał Jurek Panek, Krzysiek Łukaszewicz, Zdichu Dumański, Jurek Bieroński, potem ja i Jakub Sądej. Jurek Bieroński, jedyny można powiedzieć *przyjezdny*, mieszkał w tym czasie u państwa Sądejów i jako magister na dorobku zajmował się hydrologią doliny Kleśnicy. Reszta składu grupy to miejscowi zapaleńcy, pasjonaci... żeby nie powiedzieć wariaci (śmiech).

AS: Dołączył Pan do nich zaraz po odkryciu Nowych Dolnych Partii i przez długi czas wasza grupa speleologiczna była jedyną na stałe związaną z jaskinią. Może kilka słów o odkryciach w tym czasie.

JT: *Tak. AKT, czyli Akademicki Klub Turystyczny z Wrocławia, który zaczął eksplorację Starych Dolnych Partii, w pewnym momencie zaniechał tych prac, zawiązała się więc grupa strońska, która działała w pewnej opozycji, a właściwie na przekór prof. M. Pulinie i zaczęła eksplorację Wielkiej Szczeliny. Ja dołączyłem do grupy zaraz po odkryciu przez nią Nowych Dolnych Partii.*

AS: Ale, w tym czasie znany był tylko główny ciąg Nowych Dolnych Partii. Jak wyglądała dalsza eksploracja?

JT: *Zaczęliśmy eksplorować Błotne Ciągi, ale tylko zaczęliśmy. Można powiedzieć, że głównym kierunkiem eksploracji było zawalisko za Rondem. W takim dziwnym miejscu, które nazywa się Taflą, odkryliśmy dużą część jaskini. Nazwa Tafla pochodzi stąd, że spora sala była podcinana*

przez wodę i odsklepił się w niej strop na szerokość ok. 30-50 cm, tworząc charakterystyczną wiszącą taflę. Tam zaczęliśmy rozkuwać mały trójkątny otwór. Bardzo nam to szło opornie, nawet używaliśmy lutlampy do podgrzewania skał, które następnie polewaliśmy zimną wodą. Eksploracja tego miejsca zajęła nam ponad pół roku. Po rozkuciu otworu, ponieważ w naszej grupie byłem specjalistą od zacisków, poszedłem pierwszy. Żeby się tam wcisnąć musiałem rozebrać się do majtek, a odcinek ok. 80 cm przechodziłem ponad godzinę. Dyszałem i partem do przodu, aż dotarłem do pięknej salki którą nazwałem Buduarem. Martwiłem się o to, jak wrócę, ale jakoś się udało. Eksplorowaliśmy też zawalisko za Zautkiem Kaskad. W dół od tego zawaliska była zamulona część jaskini, którą kopaliśmy z Josefem „Pepą” Řehakiem.

AS: Właśnie, a kiedy w jaskini pojawili się Czesi?

JT: *Řehaki pojawili się w jaskini w połowie lat 70. XX w. Pojawili się oni, głównie Pepa, przy okazji Szkół Speleologicznych, na które byli zapraszani ze strony czechosłowackiej, i tak nawiązała się współpraca. Zostaliśmy z kolei i my zaproszeni do Czechosłowacji. Ta grupa niezwykle doświadczonych speleologów była całkiem blisko nas i w razie gdyby się coś stało, chcieliśmy mieć odpowiednie zabezpieczenie. Potem wywiązała się między nami prawdziwa przyjaźń. Później nawiązaliśmy kontakt z grupą z Otomuńca, z prof. Panošem i Milanem Morawcem. Eksplorowaliśmy z nimi jaskienie Morawskiego Krasu, ale także Jaskinę Niedźwiedzią – głównie ciągi Błotne. Wówczas też włączył się do współpracy Pavel Bosak.*

Skutkiem eksploracji tych rejonów jaskini, ale już bez Czechów, było odkrycie Sali Dziwnej. Została tak nazwana gdyż po strop była wypełniona namuliskiem, które rozkopywaliśmy od strony niewielkiego otworu. Nie było czym oddychać. Przeważnie kopała nasza czwórka: Łukaszewicz, Sądej, ja i Dumański, choć ten ostatni zaglądał tam rzadko, ponieważ nie mógł się przecisnąć przez Muszkę Szczerbinkę. Z czasem doszedł też do nas Jurek Lica. Problem polegał na tym, że wszyscy chcieli pracować, ze względu na niską temperaturę, i nikt nie chciał stać. Pamiętam, że było tak zimno, iż kubek z gorącą herbatą parzył dopiero usta, a nie dłonie. Finał prowadzonych tam prac był taki, że Krzysiu Łukaszewicz poczuł w pewnym momencie jakiś powiew powietrza i choć minęła jego zmiana w kopaniu, nie chciał się drań wycofać, napierał do przodu tak mocno, że się zacisnął. Sądej powiedział, że zostawimy go do jutra, przyniesiemy mu wówczas jakąś herbatę i coś do jedzenia. Po tych słowach Krzysiek natychmiast wyszarpał się sam z zacisku.

Przebiliśmy się przez warstwę mułu w innym miejscu i odkryliśmy tak Salę Nową. Przez to, że nie poinformowaliśmy o naszym odkryciu, powstała potem dość dziwna sytuacja, gdyż wrocławiaczy z Wiesiem Klisiem, który kierował ich pracami, odkryli tę salę po raz drugi i nazwali Salą Marysi. Problem w tej sali polegał również na tym, że do sali dochodziliśmy wąskim korytarzem, który po lewej stronie miał pionową ścianę, z zaklinowanym potężnym głazem wiszącym nad nami na wysokości ok. 5-6 m. Wspiąłem się ponad ten głaz i z przerażeniem

stwierdziłem, że kamień klinujący głaz jest cały popękany, a więc pracuje. Wspiąłem się dalej powyżej głazu, zaczynała się tam bardziej sucha część jaskini, gdzie w stropie była kopuła bez żadnego komina, a więc nie było przejścia dalej.

Nad Salą Dziwną w kierunku Ronda kopaliśmy jeszcze z Mietkiem Krywieńko, ale brakowało nam już pomocy innych osób. Grzebaliśmy trochę we dwóch, ale w końcu zaniechaliśmy prac. Powoli zapach zaczął się wygaszać. Zdzichu zajmował się jaskinią w Czechosłowacji i zostałem właściwie sam.

AS: Często mówiło się, że Zdzichu Dumański miał nosa do szukania nowych dziur. Które jego zdaniem kierunki były obiecujące?

JT: W pewnym momencie dołączył do nas Adolf „Bolo” Łuczyński. Zaczęliśmy wędrować po jaskini, oceniając wspólnie dalsze szanse na odkrycia. Pewną szansą był Korytarz Kalcytowego Potoku, ale żal nam było pięknych pól. Przechodząc przez Rondo w Lewym Wąsie, widzieliśmy również tam szanse na dalsze odkrycia, ale działaliśmy tylko we dwóch, nie było więc żadnych szans.

AS: Jak nazywaliście w tym czasie te części jaskini, czy od razu funkcjonowała nazwa Nowe Dolne.

JT: Tak. Od razu po odkryciu zaczęliśmy używać nazwy Nowe Dolne Partie dla odróżnienia od wcześniej odkrytych ciągów nazwanych automatycznie Starymi Dolnymi Partiami.

AS: Był Pan również przez pewien czas kierownikiem jaskini w budowie...

JT: *Równoległe z eksploracją jaskini od połowy lat 70. zaczęto już ją przygotowywać dla zwiedzających. Zaczęło się od wkroczenia ekipy górniczej sztygara Wójcika w 1974 r., czyli grupy nr 8 Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń z Wałbrzycha. Między innymi dlatego postawiono barak, choć fundamenty stały już od dłuższego czasu. Powiatowy Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bystrzycy Kł. dostał na nie odpowiedni fundusz, który wystarczył jednak tylko na ich wykonanie. Do tego fundamenty wylano odwrotnie, czyli toaleta miała być od strony lasu, a usytuowano ją od strony drogi. Bardzo podobało się nam zbratanie grotolazów z górnikami np. na Barbórkę. Wójcik miał bardzo fajne podejście do pracowników. Czasami wiadomo, ludzie popili i kiedy byli mocno niedysponowani do pracy mówili: „synku, jesteś zmęczony, idź odpocznij, ale po południu będziesz musiał przenieść te 5 ton cementu”. Miał swoje metody wychowawcze. W tym czasie zaczęliśmy eksplorację Białego Kamienia. Zaczęliśmy szalować, umacniać wejście i chcieliśmy się pochwalić tymi szalunkami. Zaprowadziliśmy Wójcika, który po zobaczeniu naszego dzieła, powiedział tylko: „Chtopy, gdybym ja tam wpuścił kóregoś ze swoich ludzi, to bym z kryminału nie wyszedł.”*

Dla nas to było szczytowe osiągnięcie budowlane.

AS: Jak to wyglądało na początku?

JT: *Jeżeli chodzi o sam pawilon, na etapie budowy były przede wszystkim problemy ze*

znalezieniem wykonawcy. M. Pulina przeniósł się do Sosnowca, miał tam znajomości i stąd budowy podjęto się w 1979 r. tamtejsze Przedsiębiorstwo Robót Górniczych. Warto przypomnieć, że cała koncepcja budowy pawilonu wejściowego była oparta o tuki, które miały być oparte na ociosach kamieniołomu. Później okazało się, że skały te są mocno skrasowiałe i wypetnione namuliskiem, stąd też nie miały odpowiedniej nośności. Stalowe tuki konstrukcyjne stropu były już przywiezione na miejsce, a w obliczu trudności wykonawca chciał się wycofać z prac. Podjąłem więc decyzję o wylaniu widocznych dziś ścian nośnych. Inwestorem budowy był Urząd Wojewódzki w Wałbrzychu, który scedował to na Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Gospodarki Turystycznej „Śnieżnik,” przez które zostałem zatrudniony. Po przemianach w latach 1980-81 zaczęto podważać celowość prac nad udostępnieniem jaskini, stąd też całą inwestycję przejęła gmina Stronie Śl. Budowa pawilonu była na ukończeniu. Warto wspomnieć, że w czasie mojego pobytu na urlopie ekipa budowlana wyłożyła z zewnątrz ściany pawilonu płytami piaskowcowymi, tłumacząc, że zgodnie z projektem miał to być kamień rodzimy. Na szczęście udało się je przykryć kawałkami marmuru widocznymi do dziś.

Największym problemem było zasilanie elektryczne jaskini i jej oświetlenie. Pierwotna koncepcja oświetlenia, opracowana przez grupę pracowników Politechniki Wrocławskiej, wyprzedzała swoje czasy; całe sterowanie miało być poza jaskinią i oświetlenie trasy miało zmieniać się automatycznie. Pomimo, że wszystko

było dopięte, zostało ustalone wynagrodzenie za pracę, niestety projektanci nie otrzymali zgody uczelni na dodatkowe zatrudnienie.

AS: A jak powstawała ostateczna koncepcja oświetlenia trasy. Chodziliście po jaskini z lampami, robiąc rozmaite próby?

JT: Właśnie tak. Doskonale znaliśmy jaskinię i całą trasę. Wiedzieliśmy, na co trzeba zwrócić szczególną uwagę. To były pomysły, które sprawdzają się do dzisiaj.

AS: Proszę powiedzieć, jak wyglądało tworzenie modelu zwiedzania jaskini, czy czerpane były wzory i pomysły z innych jaskiń, np. przy opracowywaniu regulaminu zwiedzania?

JT: Cała koncepcja organizacji ruchu w jaskini była zasadzona na negatywnych przykładach Jaskini Raj. Jeździłem do niej, długo rozmawiałem z jej szefem i widziałem, co się w niej dzieje. Można było wyciągnąć konkretne wnioski. Jaskinia ta była udostępniona w 1972 r. i niedługo po tym niepokojąco wzrosła w niej temperatura i nastąpiła jej dewastacja. Bardzo nam to pomogło w opracowaniu modelu zwiedzania Jaskini Niedźwiedziej. Pochyliła się nad tym problemem grupa osób, w której był też klimatolog, i sprawdzono, jaki wpływ na mikroklimat jaskiniowy ma przejście grupy 20 osób, a jaki grupy 15 osób. Stwierdzono wówczas, a praktycznie sprawdzono w 1971 r. w trakcie zwiedzania jaskini przez uczestników IX Ogólnopolskiego Sympozjum Speleologicznego, że optymalne są grupy 15 osobowe. Z kolei na podstawie tych badań Ja-

skinia Raj przekopowała na swoje podwórko koncepcję regulaminu zwiedzania, więc można powiedzieć, że uczyliśmy się od siebie nawzajem. Miałem dobry kontakt z prof. Zbigniewem Rubinowskim, przewodniczącym Naukowego Komitetu Opiekuńczego Jaskini Raj, z którym dyskutowaliśmy dużo na ten temat.

AS: To co Pan powiedział jest bardzo ważne i powinno dotrzeć do wszystkich, którzy wątpią w sens funkcjonującej dotąd organizacji ruchu w jaskini i we wszystkie związane z tym ograniczenia. A więc 15 osób w grupie zwiedzających nie jest liczbą przypadkową, a liczbą popartą obserwacjami, badaniami i doświadczeniem.

JT: Tak, zawsze to podkreślałem, kiedy oprowadzałem grupy po jaskini, pokazując w Sali Pałacowej podświetlone kropelki wody. Mówiłem o tych ograniczeniach, że muszą one funkcjonować, aby jaskinia nie stała się martwa. Z czasem przyjęło się to jako obowiązkowy element scenariusza oprowadzania po jaskini.

AS: ...którego był Pan współtwórcą i który do dzisiaj obowiązuje przewodników. Dziękuję bardzo za ciekawą rozmowę i do zobaczenia w Jaskini Niedźwiedziej.

Inne prace eksploracyjne

Oprócz działań eksploracyjnych w samej Jaskini Niedźwiedziej prowadzone były także w większym zakresie prace w niektórych niewielkich jaskiniach na terenie rezerwatu. Prace te prowadził Klub Tatarnictwa Jaskiniowego

„Speleoklub” z Bielska-Białej, od maja 1997 r. do jesieni 2012 r.

Jaskinia Biały Kamień

Jaskinia ta stanowi studnię będącą pono-rem, do którego wpływa potok na zachodnich zboczach Góry Stromej. Jaskinia była rozpoznawana wcześniej przez Strońską Grupę Grotołazów w 1975 r., a rok później wspólnie z Sekcją Wrocławską. W latach późniejszych w Białym Kamieniu krótko prowadziła eksplorację Ceska Spelologicka Společnost. Najszersze prace prowadził tu jednak Klub Tatarnictwa Jaskiniowego „Speleoklub” z Bielska-Białej w latach 1997-2002 r., kończąc je na głębokości 50 m, przy całkowitej długości jaskini ponad 120 m. Prace wszystkich ekip kończyły się w związku ze zbyt dużym ryzykiem i zagrożeniem dla speleologów.

Jaskinia Stare Wywierzysko

Do jaskini tej dotarto po rozkopaniu nieczynnego wywierzyska zamykającego charakterystyczną dolinkę zagatną. Pierwsze próby wejścia w system podjęto w 1971 r. Dopiero szeroko zakrojone prace Klubu Tatarnictwa Jaskiniowego „Speleoklub” z Bielska-Białej, prowadzone w latach 2003-2006, doprowadziły do poznania jaskini i stwierdzenia, że ma ona w chwili obecnej 19 m głębokości i około 100 m długości. Jaskinia jest wąska, krucha, mokra, w zimie zalodzona, pełna licznych zacisków i załamań w swoim przebiegu, stąd jej zbadanie wymagało wiele wysiłku.

Jaskinia Zabito Szczelina

Jaskinię tę odsonięto w pierwszej połowie 2009 r. w bezpośredniej bliskości Jaskini Niedzwiedziej, pod ścianą ograniczającą od południa były kamieniołom Kletno IV. Miejsce to zostało wskazane przez Jana Trumpusa, który pamiętał je z dawnych czasów, jako wąską szczelinę dającą szansę na dotarcie w głąb masywu skalnego. Kilka wejść eksploracyjnych, w tym także w towarzystwie Jerzego Bierońskiego, potwierdziło brak możliwości dalszej sensownej eksploracji. Stąd też po wykonaniu dokumentacji fotograficznej oraz kartograficznej zacisk wejściowy został zabezpieczony belkami, natomiast górny, przypowierzchniowy otwór przykryto i zabito deskami. Stąd też nazwa jaskini Zabito Szczelina. Jaskinia ma 19 metrów głębokości i 38 metrów długości.



Próg Puliny,
fot. S. Kostka

7.2

Opis jaskini

Artur Sawicki

Stroński Park Aktywności
„Jaskinia Niedźwiedzia” sp. z o.o., Stronie Śląskie

Jaskinia Niedźwiedzia jest fenomenem przyrody. Od momentu odkrycia stanowi cenny obiekt badań naukowych, natomiast od chwili udostępnienia dla ruchu turystycznego jest wielką atrakcją turystyczną o randze międzynarodowej, przyciągającą co roku rzesze turystów.

„Stara” Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie, w postaci znanej do 2012 r., rozwinięta jest horyzontalnie na kilku poziomach: Górnym, Środkowym i Dolnym. Znana łączna długość sal i korytarzy wynosi ok. 2,5 km, natomiast jej deniwelacja – 69 m. Poziom górny zachowany jest szczątkowo. Poziomem środkowym biegnie udostępniona dla turystów niezwykle atrakcyjna trasa turystyczna z niepowtarzalną i dobrze zachowaną szatą naciekową oraz dużą liczbą kości zwierząt epoki lodowcowej. Partie dolne są niedostępne dla turystów, są one w dalszym ciągu eksplorowane. Wyjątkiem jest niewielki fragment zwany Starymi Dolnymi

Partiami, gdzie została wytyczona turystyczna Trasa Ekstremalna.



Sala Pałacowa,
fot. A. Niedbata

Powstanie Jaskini Niedźwiedziej wiąże się ściśle z występowaniem skał węglanowych. Marmury wraz z innymi skałami Masywu Śnieżnika są wieku prekambryjskiego (ok. 600 mln lat). Występują w postaci izolowanych ławic lub soczew „pływających” w masie niekraso-

wych skał krystalicznych budujących tę część Sudetów (kras wypowy).

Mówiąc o zjawiskach krasowych, musimy pamiętać, jak ważną rolę w kształtowaniu krajobrazu obszarów krasowych odgrywa woda. Dzisiaj ta woda ma swoje imię, to Kleśnica, niewielki potok szumiący u podnóża jaskini. W dużej mierze wodom tego potoku zawdzięczamy powstanie Jaskini Niedźwiedziej. Przez miliony lat tworzyły się korytarze, sale, kominy. Woda nie tylko niszczyła górotwór, ale i potrafiła pięknie tworzyć, czego efektem jest szata naciekowa jaskini z wielką różnorodnością form i barw.

Podczas zlodowaceń powstawały w jaskini namuliska bogate w szczątki żyjących wtedy

Szkielet niedźwiedzia jaskiniowego, fot. A. Niedbała



zwierząt. Największe ilości szczątków należą do niedźwiedzia jaskiniowego *Ursus Spelaeus*, stąd też jaskinia wzięła swoją nazwę. Znalaziono również kości lwa jaskiniowego, hieny jaskiniowej, wilka, żubra, kuny, nietoperzy (kilka gatunków),

bobra, sarny, dzika, lisa i wielu gryzoni. Są to kości zwierząt zamieszkujących jaskinię, ofiary drapieżników, czy w końcu kości naniesione tu przez wodę.

Pod względem bogactwa i różnorodności szaty naciekowej Jaskinia Niedźwiedzia nie ma sobie równych w Polsce i z pewnością zasługuje na miano najpiękniejszej jaskini w kraju.

Nagromadzony w wodzie węglan wapnia odkładał się w jaskini w postaci krystalicznej – kalcytu. Kalcyt cementował podziemne zawałiska, pokrywał ściany jaskini polewami kalcytowymi. Z czasem jaskinia została przyozdobiona formami kalcytowymi o bardzo różnych kształtach i rozmiarach. Najbardziej charakterystycznymi naciekami są stalaktyty zwisające ze stropu, wraz z ciekawym ich rodzajem – cieniutkimi makaronami. Na spotkanie stalaktytom często od dołu wyrastają przysadziste stalagmity. Gdy stalagmit zetknie się ze stalaktytem, powstaje stalagnat, inaczej kolumna naciekowa. Krople wody płynące po nierównościach stropu jaskini tworzą imponujące draperie – zasłony kalcytowe. Oprócz tych form Jaskinia Niedźwiedzia może poszczycić się również wyjątkowo bogatą szatą naciekową dna jaskini. Są to misy martwicowe wypełnione wodą, tworzące się na ich dnie języki kalcytowe, kwiaty kalcytowe krystalizujące na powierzchni wody w misach, formy podobne do rafy koralowej, pół ryżowych czy kalafiorów. Na dnie jaskini dostrzec można również rzadko spotykane perły jaskiniowe – pizoidy. Woda

w jaskini ciągle tworzy różne formy. Przyrost kalcytu oceniany jest na ok. 1 mm na 10 lat. Jedynym świadkiem zachodzących procesów jest zakalcytowany szkielet nietoperza w Sali Pałacowej, z roku na rok coraz mniej widoczny pod warstwami kalcytu.

Systematykę nacieków w Jaskini Niedźwiedziej podał Stanisław w Zięba, dzieląc je na:

1. pokrywy naciekowe (nacieki na ścianach i dnie; kaskady; misy martwicowe),
2. stalaktyty (makarony; normalne; zdeformowane; listwowe; draperie i zasłony),
3. stalagmity (typowe; zdeformowane),
4. formy powstałe z połączenia poszczególnych typów nacieków (kolumny; stalaktyty strzałkowe, stalagmity z kołnierzykami kalcytowymi; perty jaskiniowe),
5. nacieki z mleka wapiennego (polewy naciekowe; nacieki wełniaste; nawisy; nacieki kożuchowe),
6. inne nacieki (wykwity kalcytowe; grzybki; lodowe).

Wejście do Jaskini Niedźwiedziej znajduje się na wysokości ok. 800 m n.p.m., w północnej części Masywu Śnieżnika, na prawym zboczu doliny Kleśnicy. Dochodzimy do niej wygodną i malowniczą trasą od parkingów położonych 1,5 km niżej. W pawilonie wejściowym mieszczą się kasy biletowe, ekspozycja Centrum Edukacji Przyrodniczej – Jaskinia Niedźwiedzia, kawiarnia i niewielka salka projekcyjna, gdzie wyświetlany jest film o niedostępnych partiach jaskini.



Pawilon wejściowy do Jaskini Niedźwiedziej, fot. A. Sawicki

W długiej historii geologicznej jaskini wytworzyło się kilka morfologicznych pięter, które pozwalają nam lepiej zrozumieć zjawiska związane z jej tworzeniem.

Fragment tak zwanych **Górných Partii** możemy zobaczyć w Sali Pałacowej nad Zaufkiem Kaskad. Jest to niewielka galeria, do której można się dostać od strony zawaliska w Sali Pałacowej. Choć ciasno i trudno się wyprostować.



Widok na górne piętro Jaskini Niedźwiedziej, z Sali Pałacowej w Zaufku Kaskad, fot. A. Niedbała



Zaulek Pagodowy w Sali Pałacowej to jedno z „zaczarowanych” miejsc w jaskini, fot. A. Sawicki

wać, jest na co popatrzeć. To przedsmak tego, co można zobaczyć niżej w Sali Pałacowej.

Wracamy do **Partii Środkowych**, które prawie w całości zostały zaadaptowane na potrzeby ruchu turystycznego. Dzisiaj, poruszając się tymi częściami jaskini, trudno oprzeć się wrażeniu, że zostały stworzone przez przyrodę jakby właśnie w tym celu.

Nie zawsze było tu tak wygodnie. W częściach przyotworowych tego piętra w odległej przeszłości zachodziły na przemian intensywne procesy erozyjne i sedymentacyjne. To spowodowało, że wiele fragmentów jaskini po odkryciu

była trudno lub wcale niedostępna. Wyraźnie w Partiach Środkowych można wyodrębnić dwie części. Część namuliskowa jest bogata w osady jaskiniowe zawierające kości zwierząt plejstoceńskich. To niezbyt obszerne salki i korytarze o ciekawych przekrojach i nieznacznej różnicy poziomów.

Zupełnie inna jest część naciekowa. Jest ona obszerna, bardziej majestatyczna i kolorowa, za sprawą bogatej i różnorodnej szaty naciekowej. W tej części przeważnie jest też o wiele więcej wody, która skapuje z nacieków i wypełnia misy martwicowe, a odgłos spadających kropeł tworzy jedyną w swoim rodzaju muzykę.

Szerszy opis Środkowych Partii Jaskini przedstawiony jest w rozdziale „Trasy zwiedzania”.

Wielka Szczelina łączy Środkowe i Dolne Partie jaskini. Dolne Partie obejmują tzw. Stare i Nowe Dolne Partie.

Partie Stare Dolne to system ciasnych korytarzy, blokowisk skalnych i niewielkich salek. W dużej mierze części te są wypełnione młodymi osadami jaskiniowymi, bez kości zwierząt. Do najciekawszych miejsc należą: Salka Żyrafy z ładnymi pokrywami mleka wapiennego i niezwykle uformowanym przez wodę stropem, Salka Blokowa wypełniona dużymi blokami skalnymi oraz Salka z Wodospadem. Rzeczywiście szumi tam potok, ale wodospadu trzeba trochę poszukać...., bo ma ok. 30 cm wysokości. Jego woda przepływa dalej w tzw. Korytarze Błotne.

Nowe Dolne Partie to hasło, które elektryzuje od momentu odkrycia tych części jaskini w styczniu 1972 roku. Ponad 40 lat od odkrycia są one w dalszym ciągu przedmiotem badań i eksploracji, jak również ścisłej ochrony. Jest to rozległy system korytarzy i sal z efektowną szatą naciekową. Nie brakuje też miejsc ciasnych i trudnych do pokonania, stąd wstęp w Nowe Dolne Partie mają tylko speleolodzy na podstawie stosownych zezwoleń. Najbardziej znanymi miejscami, będącymi symbolem i znakiem rozpoznawczym Nowych Dolnych Pięter, są: Sala Szampańska, Korytarz Diamentowy z bardzo bogatą szatą naciekową. Do mniej znanych i trudniej dostępnych części zaliczamy Partie Błotne z Meandrem, Korytarz

Rafy Koralewej czy Korytarz Kalcytowego Potoku.

Do Nowych Dolnych Partii Jaskini Niedźwiedziej schodzi się przez ciasne, zaciskowe korytarzyki. Za zaciskiem i obłocnym kilkunastometrowym progiem znajduje się Salka z Okienkiem. Nad tą salką rozciąga się system szczelin i korytarzyków stających dęba, jak korkociągi. Dalsza część drogi to poziomy korytarzyk o trójkątnym przekroju i dnie wyścielonym śliskim błotem. Jedzie się w nim na brzuchu aż do miejsca, gdzie przybiera on kształt dość ciasnej pionowej szczeliny. Dno obniża się i wypełnia rzadkim błotem, na którym zalega woda. Ten fragment drogi można przebyć górą, śliską błotną zapieraczką, trawersując w poprzek tak zwanej Ściany Płaczu, albo zdecydować się na pięciometrowe czołganie w niskiej rurze



wypełnionej błotem o konsystencji śmietany i temperaturze około 6 stopni. Jeszcze kilkanaście metrów niskiego korytarzyka i nagle widać ogromny, jak na warunki sudeckie, korytarz. Jego dno zaważone jest blokami wapiennymi, a w stropie znajduje się komin, do końca którego



Nowe Dolne Partie,
fot. T. Marek

nie sięga światło mocnej latarki. Po kilkunastu metrach zaczyna się Sala Szampańska, jedna z większych w starej Jaskini Niedźwiedziej.

Prawą stroną Sali Szampańskiej pokrywa gruba i bardzo urozmaicona polewa naciekowa, spływająca ze ścian z wysokości kilkudziesięciu metrów i sięgająca skalnych bloków dna. Tworzy ona kaskady z draperiami i stalaktytami, a od dołu obramowana jest misami martwicowymi wypełnionymi wodą.

Po pokonaniu szczelinami blokowiska oraz kilkunastu metrów wąskiego korytarza z ostrymi zębami i żebrami dochodzimy do dość obszernego zawaliskowego korytarza, prowadzącego do Ronda – niewielkiej zagłębionej salki wypełnionej naciekami. Od niej promieniście rozchodzi się kilka korytarzy. Dno Ronda zale-

gają bloki skalne i polewy naciekowe, między którymi, przelewając się przez kilka mis, przepływa podziemny potok. W wodzie Ronda żyje niewielki, biały i ślepy skorupiak – studniczek *Niphargus tatrensis*.

Od Ronda w górę odchodzi Korytarz Kalcytowego Potoku, dość stromy korytarz o dnie i ścianach pokrytych pokrywami kalcytowymi. Przypomina wyglądem zastygły w biegu górski potok. W prawo, w stosunku do wejścia, znajduje się niewielkie płaskie przejście do Korytarza Diamentowego.

Korytarz ten, rozbudowany na szerokiej, skośnej szczelinie, z lewej strony pokryty jest w całości białymi naciekami kalcytowymi. Spotykamy tu te same formy depozycji wapiennych co w Sali Pałacowej, tyle że wielokrotnie większe. Niektóre draperie mają ponad metr szerokości, duże, głębokie misy wypełnione są zielonkawą wodą, a na ich dnie iskrzą się kalcytowe szczotki. Korytarz Diamentowy zamyka ogromna kolumna naciekowa o średnicy ponad 4 m u podstawy. Prawą jego stroną, w głębokiej szczelinie, płynie potok, przelewający się przez system studzienek, wydając charakterystyczne podzwaniające dudnienie. Partie Korytarza Diamentowego są jednolicie białe. Przedłużeniem Korytarza Diamentowego są dwa równoległe biegnące korytarze zwane Prawym i Lewym Wąsem. Ten na lewo doprowadza do dużego zawaliska, w stropie którego odkryto w 2012 r. przejście do dalszych – wcześniej nieznanymi partii jaskini opisanych w rozdziale „Partie Mastodonta”.

7.3

Trasy zwiedzania

Artur Sawicki

Stroński Park Aktywności „Jaskinia Niedźwiedzia”
sp. z o.o., Stronie Śląskie

Trasa turystyczna

Przed pawilonem
wejściowym
do jaskini
zazwyczaj jest
duży ruch,
fot. A. Sawicki

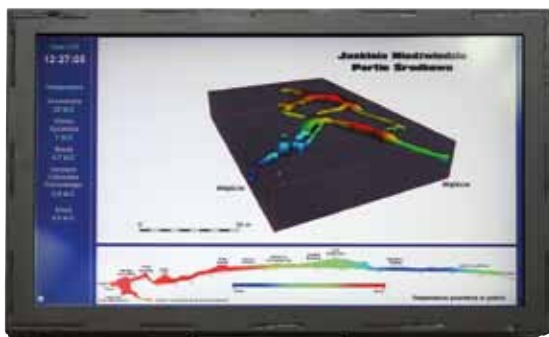


Trasa zaczyna się w pawilonie wejściowym. Autorami projektu pawilonu byli: mgr inż. arch. Beata Mańkowska, mgr inż. arch. Mirosław Wiejak, mgr inż. arch. Lech Madejski. Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Węglowego w Katowicach, Grupa Robót Nr 8 z Wałbrzycha. Powierzchnia pawilonu wraz z antresolą wynosi ok. 365 m²,

kubatura wnętrza – 1400 m³. Prace prowadzono w latach 1979-1983.

Centralną część pawilonu zajmuje wystawa pn. Centrum Edukacji Przyrodniczej „Jaskinia Niedźwiedzia”, która przedstawia m.in. modele zwierząt jaskiniowych oraz dwie makiety – plastyczną makietę Masywu Śnieżnika i Doliny Kleśnicy. Znajdują się tu również gabloty z ekspozycją paleontologiczną i geologiczną oraz monitory i odtwarzacze do prezentacji multimedialnych poświęconych historii odkrycia i badaniom jaskini, a także do wizualizacji warunków klimatycznych panujących w jaskini i na zewnątrz pawilonu.

Trasa turystyczna wewnątrz jaskini biegnie środkowym jej piętnem. Została świetnie przygotowana do zwiedzania. Jest ciekawie oświetlona i prowadzi wygodnym chodnikiem. Ponieważ czołganie w namulisku i przeciskanie



się przez ciasne zaciski to przywilej odkrywców, turystów takie atrakcje omijają. Jaskinia na całej długości zwiedzania została zabezpieczona i oświetlona tak, że turysta może się w niej czuć bezpiecznie. Trasa liczy około 360 m. Ze względu na ochronę unikalnego mikroklimatu liczba wejść do jaskini jest ograniczona, a każ-



da wchodząca grupa nie może liczyć więcej niż 15 osób. Na trasie nie możemy dotykać szaty naciekowej. Czas przejścia trasy wynosi 40-45 minut. Z myślą o osobach niepełnosprawnych

na wózkach inwalidzkich został przygotowany wariant trasy bez konieczności pokonywania stromych schodów.

Zaczynamy od śluzy wejściowej, która chroni mikroklimat jaskini przed wpływami z zewnątrz. Grupa wraz z przewodnikiem po wejściu udaje się nad Wielką Szczelinę. W dole widzimy wejścia do Dolnych Partii, w tym do Trasy Ekstremalnej. Przechodzimy dalej, aż do Salki



Jeden z monitorów w pawilonie wejściowym, na tym widzimy wizualizację zmian temperatury w jaskini, fot. A. Sawicki

Wierne oddane modele zwierząt jaskiniowych z pracowni plastycznej K. Kuchnio, od lewej: niedźwiedź jaskiniowy, lew jaskiniowy, hiena jaskiniowa, fot. A. Sawicki

Centrum Edukacji Przyrodniczej „Jaskinia Niedźwiedzia” w pawilonie wejściowym, fot. A. Sawicki

przy Progu Ryżowym (tzw. Próg Ryżowy o wysokości ok. 2 m zastępował niegdyś wejście do dalszych części jaskini, został więc usunięty na potrzeby trasy turystycznej). Nad nią znajduje się Salka Nietoperzy, mała i trudno dostępna. Czasami można zobaczyć tu nietoperze, które zamieszkują głównie Dolne Piętra, ale często spotykamy je również na trasie turystycznej. Takie spotkanie zawsze budzi emocje, turyści reagują różnie, na szczęście nietoperze zachowują spokój i sprytnie omijają wszelkie przeszkody.